Bliższe szczegóły wielkiej ukraińsko-niemieckiej afery szpiegowskiej.

Nr. 170. Lwów, Poniedziałek 26. Lipca 1926 r. **Rok XLIV. (2)**

CENA NUM[ERU] 20 g[r.]
PRENUM[ERATA] Miesięcz[nie we] Lwowie 4[...] z dostaw[...] mu i [...] Polsce [...] pocztową 4 zł [5]0 gr., zagranicą miesięcznie 6 [zł] 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50gr.

[KURJE]R LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji
Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 11. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Już bez szkody.

(Od naszego koresp. warszawsk.)

Warszawa, 23 lipca.

Tyle się na tem miejscu pisało rzeczy krytycznych o naszym Sejmie, że sprawozdawca parlamentarny rad jest, gdy **może lojalnie pod adresem Izby stwierdzić, iż stanęła na wysokości zadania.** Dokonała rzeczy trudnej: przekazała Rządowi część swych uprawnień, **dała mu możność sprężystego działania — rezygnując z wielu atrybutów, pilnie dotychczas strzeżonych uprawnień parlamentaryzmu.**

Stwierdzamy to dla zadokumentowania, że **nie interes partyjny kierował nami, gdyśmy na tem miejscu piętnowali działalność Sejmu w miesiącach poprzednich.** Mógłby kto powiedzieć, że Sejm znajdował się w sytuacji przymusowej, że nie mógł nie dać Rządowi przewrotu majowego wymaganych uprawnień. Nietrudno będzie na to odpowiedzieć, że **jeśli istniał przymus, to tylko natury moralnej,** boć przecież owe szepty o przewidywanych „**herbatach**“, któremi Rząd miał rzekomo zamiar poczęstować oporny Sejm — były tylko kalamburem. Natomiast nie można zaprzeczyć, że **istniał i nadal istnieje w kraju nacisk moralny,** któremu Sejm uległ. **Kraj domaga się silnej władzy.** Kraj chce, aby **Rząd rządził** i ponosił za to odpowiedzialność. Aby zaś istniała **silna władza,** musi ona posiadać **wolność działania,** nieskrępowaną względami na interesy partji. W tem tkwi tajemnica wywiązania się przez Sejm z zadań, wobec których postawił go Rząd.

Ale co dalej? Rząd posiada wszystkie niezbędne uprawnienia, jakich się domagał. Że przystąpi natychmiast do realizacji swych zamierzeń — o tem wiemy. **Ale jak się ułożą stosunki polityczne w kraju, po przyjęciu przez Sejm zmian Konstytucji i pełnomocnictw? Czy istotnie Sejm będzie szybko rozwiązany?**

Obrońcy skompromitowanego sejmowładztwa udają, że bardzo pragną szybkiego rozwiązania Izby i nowych wyborów. Są pewni — jak twierdzą — sukcesu wyborczego. Rząd, ilekroć dotykał delikatnej materji rozwiązania Sejmu — twierdził zawsze, że **po linji jego myśli i działań nie idzie szybkie rozwiązanie Izby.** Teraz można tembardziej przypuszczać, że **Rząd nie zamierza Sejmu w bliskiej przyszłości rozwiązywać,** gdyż czas trwania pełnomocnictw opiewa aż do chwili ukonstytuowania się następnego Sejmu. **Gdyby istotnie teraz doszło do rozwiązania się Izby, to czas trwania pełnomocnictw wynosiłby zaledwie trzy miesiące.**

Nie przypuszczamy, aby **Rząd uważał ten okres za wystarczający dla zrealizowania choćby połowy zadań,** jakie program naprawy Państwa wysuwa na porządek dzienny. Nikt oczywiście nie może przeszkodzić Sejmowi, aby powziął uchwałę, iż się rozwiązuje, o ile tego sam zapragnie. Pragnienie takie wydaje nam się jednak **mocno wątpliwe.** — Ktoś żartobliwie stwierdził, że „**interes zawodowy posłów jest obecnie w Europie wystawiony na szwank ze strony rządów**“. W Polsce, jak i we Francji, przyszły czasy, gdy parlament musi ustępować część władzy rządowi.

Deputowani francuscy strzegą zazdrośnie swych uprawnień, **aby nie zejść do roli instytucji zbędnej.** W Polsce **nikt tej instytucji nie uważał za zbędną** — wszyscy natomiast domagali się jej **naprawy.** Możliwość naprawy została Rządowi dana w zakresie zupełnie wystarczającym. Dlatego też niema obecnie żadnych gwałtownych przyczyn, któreby wysuwały konieczność rozwiązania Izby. **Sejm** — przy obecnym układzie stosunków pomiędzy Izbą a Rządem, **może z pożytkiem spełniać rolę reprezentacji narodowej.** Nie przypuszczamy więc, aby uchwała rozwiązania Izby groziła posłom poważnie. Obok zrozumiałych, zupełnie ludzkich względów, dla których przeciętny obywatel niełatwo się wyrzeka zaszczytnego stanowiska, **warunki objektywne umożliwiają posłom dalsze piastowanie mandatów — już bez szkody dla interesów żywotnych Państwa.**

Wręb.

—oo—

Zamiary rządu na najbliższą przyszłość.

Jak wyzyskane będą pełnomocnictwa rządowe?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 lipca.

We wtorek rano, **pod przewodnictwem P. Prezydenta Rzplitej,** odbędzie się **posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone omówieniu spraw, które mają być załatwione w drodze dekretów,** w związku z koniecznością ożywienia życia gospodarczego.

Między innemi — jak się Wasz korespondent dowiaduje — omawianą będzie sprawa **uruchomienia na szeroką skalę ruchu budowlanego,** zgodnie z zapowiedzią p. premjera z trybuny sejmowej. **Rząd zamierza przeznaczyć na ten cel 100 miljonów złotych** i pragnie wyzyskać jeszcze obecną porę dla ruchu budowlanego.

—xoxo—

Konferencja u Prez. Rzplitej w sprawie przemysłu wojennego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 lipca.

Dziś odbyła się na Zamku **pod przewodnictwem p. Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego, konferencja w sprawie przemysłu wojskowego.** Udział w konferencji wzięli: minister spraw wojskowych Marszałek **Piłsudski,** premjer **Bartel,** wiceminister **generał Konarzewski, generał Górecki, generał Litwinowicz,** oraz minister przemysłu i handlu p. **Kwiatkowski,** ponadto byli obecni: **pułk. Zahorski i major Fada,** oraz dwóch referentów departamentu przemysłu wojennego.

Obszerny referat **wygłosił** generał Litwinowicz. Ustalono **wydatki na przemysł wojenny** na najbliższe lata.

—xo xo—

Dalszy znaczny wzrost eksportu węgla z Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 lipca.

W pierwszej połowie bież. miesiąca nastąpiło dalsze **ożywienie w eksporcie węgla.** Mimo częściowego wstrzymania wywozu **drogą na Szczecin i Hamburg,** w 15 dniach lipca wywieziono **838 tysięcy ton,** czyli o 19 procent więcej, aniżeli w czerwcu.

Najwięcej, bo **306 tysięcy ton,** wywieziono do Anglji, podczas gdy w czerwcu **281 tys. ton.** Wzrósł również eksport do Szwecji. Z okręgu śląskiego **eksport wzrósł o 15.4 procent,** z dąbrowskiego **o 46 proc.,** z krakowskiego **20 proc.** Polska eksportuje obecnie **węgiel do 18 państw Europy.**

URLOP MARSZ. RATAJA.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 24 lipca.

Marszałek Rataj wyjechał z Warszawy na parudniowy odpoczynek

—oo—

Polsko-rumuńska komisja graniczna.

(Telefonem od naszego korespond.).

Czerniowce, 24 lipca.

Rząd rumuński zamianował swoją delegację do **polsko - rumuńskiej komisji granicznej,** w liczbie czterech osób. Przewodniczącym delegacji rumuńskiej zamianowany został minister pełnomocny, p. **Mikołaj Arion,** zastępcą jego **p. Grigoricza,** kierownikiem technicznym **pułk. Draganescu (specjalista typograf),** kierownikiem sekretarjatu jeden z oficerów rumuńskiego sztabu generalnego.

Pierwszy zjazd obu delegacji odbył się dnia 23 b. m. w Czerniowcach. Przewodniczącym delegacji polskiej jest **min. Wasilewski.**

OPOZYCJA W ŁONIE N. P. R.

Warszawa, 24. 7. (AW.) Organ frakcji opozycyjnej w N. P. R. „Nowa Sprawa Robotnicza“, omawiając ostatnie obrady Rady naczelnej stronnictwa, zalicza **do opozycji** oprócz **posła Ciszaka,** także **posła Waszkiewicza** i prezesa Rady miejskiej w Łodzi **Fichne.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 24 lipca: w Warszawie 9.04; we Lwowie 9.05.

Zurych urzędowy. Warszawa 58.00; N. Jork 5.16 i pięć ósmych; Londyn 25.12 i pół; Paryż 12.62 i pół; Wiedeń 73.03 i pół; Praga 15.29 i jedna czwarta; Włochy 16.91 i jedna czwarta; Belgja 12.70; Budapeszt 0.72.30; Sofja 3.72 i pół; Holandja 207.60; Oslo 113.35; Kopenhaga 136.95; Sztokholm 138.85; Hiszpanja 80.35; Bukareszt 2.37; Berlin 122.96 i jedna czwarta; Belgrad 9.11 i jedna czwarta.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 11.25; Londyn 4.86; Paryż 2.36; Wiedeń 14 i jedna ósma; Praga 2.96 i jedna czwarta; Włochy 3.27; Belgja 2.41; Budapeszt 0.14; Szwajcarja 19.35; Sofja 0.72; Holandja 40.20; Oslo 21.95; Kopenhaga 26.51; Sztokholm 26.78; Hiszpanja 15.52 i pół; Bukareszt 0.45; Berlin 23.81; Belgrad 1.77.

DOLAR W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 24 lipca.

Dziś **giełda oficjalna nie była czynną.** Bank Polski płacił za dolara **8.98 zł., czyli o 2 punkty mniej, niż wczoraj.**

Otrzeźwienie w Moskwie.

Sowieckie alarmy wojenne. Wrażenie ekspose min. Zaleskiego

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Moskwa, w lipcu.

(I.) Sprawa stosunków polsko-sowieckich, znowu w ostatnich **dniach weszła na porządek dzienny.** Już w związku z odbytą niedawno w Rewlu konferencją kierowników zagranicznej polityki państw bałtyckich, rozpoczęła się w prasie sowieckiej **gwałtowna akcja przeciw Polsce.**

Zarzucano jej mianowicie, że dyplomacja polska działa w kierunku **unieważnienia wysiłków rządu sowieckiego, zmierzających do utrwalenia pokoju nad Bałtykiem, drogą** zawarcia układów arbitrażowych i o nieagresji z wszystkiemi państwami bałtyckiemi. Polska w tym celu miała rzekomo zmusić (?) państwa bałtyckie **do zajęcia odmownego stanowiska wobec propozycji sowieckich.**

W dalszym ciągu zarzucano Polsce **uprawianie takiej „wojowniczej“ polityki pod naciskiem Anglji,** która zmierza do utworzenia pod egidą Polski, wspólnego **frontu antysowieckiego.** Szczególnie wzmogły się te ataki na Polskę w ostatnich dniach, gdy prasa sowiecka codziennie przynosiła **„alarmujące wiadomości“ o wojennych przygotowaniach Polski,** o jej zamiarach „wkroczenia“ do Litwy Kowieńskiej i t. d. Doszło do tego, że naczelne pismo rządu sowieckiego **„Izwiestja“** zajęło się „zdemaskowaniem“ planów polskich. Powołując się mianowicie na „źródła polskie“ (nawiasem mówiąc, w zaciętej kampanji tej prasa bolszewicka bardzo często i obficie korzystała z informacji naszej prasy prawicowej), „Izwiestja“ donoszą, że w **najbliższych dniach Polacy mają sprowokować powstanie Polaków na Litwie,** które to powstanie **ma być hasłem do wkroczenia wojsk polskich** na terytorjum litewskie i przyłączenie do Polski (?)

W drugim znowu artykule „Izwiestja“ oświadczają, że „Sowiety **uważnie śledzą wypadki na granicy polsko - litewskiej i w odpowiednim momencie „uczynią swe wywody“.**

Ataki te trwały aż do chwili, gdy do Moskwy nadeszły sprawozdania o wystąpieniach ministra spraw zagranicznych **Zaleskiego** w Sejmie i komisji senackiej. **Przemówienia te w kategorycznej formie odrzucające perfidne kłamstwa o agresywności polityki polskiej,** jakoteż wyjaśniające stanowisko Polski względem Sowietów, wywarły odpowiednie wrażenie, a zarazem **spowodowały nagłą zmianę opinji i sądów prasy sowieckiej.** Prasa ta podnosi, że pokojowe intencje rządu polskiego, znajdą **całkowite poparcie czynników sowieckich,** jak w dziedzinie politycznej, tak — zwłaszcza — **na polu gospodarczo - ekonomicznych stosunków,** których rozwój leży w interesie obu krajów.

—xo ox—

Sensacyjna afera przemytnicza w Rosji.

Wysoki urzędnik sowiecki przemytnikiem opium.

Moskwa, 24. 7. (AW). Powtarzające się w sferach wyższych urzędników sowieckich wielkie afery nikną wobec wykrytej świeżo **panamy, zorganizowanej przez jednego z głównych kierowników komisarjatu do spraw handlu zagranicznego, Kondratiewa.**

Urzędnik ten, **korzystając ze swego wpływowego stanowiska, zorganizował** z wyższych dygnitarzy Wniesztorgu, komisarjatu finansów i komisarjatu do spraw zagranicznych **klikę, zajmującą się na szeroką skalę przemycaniem luksusowych wyrobów z zagranicy do Rosji, oraz wielkich transportów narkotyków m. i. opjum.** Import towarów luksusowych, wśród których znajdowały się najdroższe gatunki win, odbywał się **jawnie na mocy sfałszowanych przepustek Wniesztorga, zwykle za pośrednictwem kurierów dyplomatycznych. Opjum** natomiast przewożone było **w kuferku jednego z kurjerów, posiadającym podwójne dno. Ładunki** tego narkotyku dochodziły do 30 funtów. — Śledztwo, wszczęte w tej sprawie zostało **zatuszowane** dzięki stosunkom, jakie posiadał Kondratjew z najwybitniejszemi osobistościami bolszewizmu, m. i. z **Zinowjewem, stałym odbiorcą opjum.** Podobno Stalin zamierza osobiście interwenjować w tej sprawie, chcąc przy pomocy afery Kondratjewa do **reszty zdyskredytować swego osobistego wroga** Zinowjewa.

—xo xo—

Omal nie przesilenie rządowe w Anglji.

Londyn, 24. 7. (PAT). Wczoraj w Izbie gmin **rząd omal że nie poniósł porażki.**

Mianowicie w dyskusji nad projektem ustawy o reorganizacji przemysłu węglowego, **Labour Party, korzystając z nieobecności** na sali **wielu posłów konserwatywnych, postawiła wniosek o odesłanie projektu do komisji.**

Minister Wrthington Evans, widząc, że konserwatyści są w mniejszości, zabrał głos i **przemawiał tak długo, aż zebrała się odpowiednia liczba posłów konserwatywnych.** — W głosowaniu wniosek Labour Party został odrzucony 153 głosami przeciw 81.

—xo xo—

Komitet finansowy Ligi Narodów

odroczył sprawę pożyczki dla Gdańska.

Londyn, 24. 7. (PAT.) Komitet finansowy Ligi Narodów **odłożył sprawę pożyczki dla Gdańska do września.** Następnie zdjęto z porządku dziennego sprawę niepomyślnego wpływu sytuacji gospodarczej Polski na położenie Gdańska.

Sprawozdanie komitetu zaleca Gdańskowi **przeprowadzenie oszczędności w wysokości 10 procent obecnego budżetu** w dziale pensji urzędników i świadczeń socjalnych. W sprawie zawarcia 2 letniej umowy w kwestji dochodów celnych, obie strony **oświadczyły, że zwrócą się do swych rządów.**

Obostrzenie przepisów prawnych dla cudzoziemców.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 24 lipca.

Minister spraw wewnętrznych p. **Młodzianowski zwołał konferencję międzyministerjalną** w celu omówienia sprawy ustawy o cudzoziemcach.

Projekt obecny zawiera wiele obostrzeń. Przewiduje on **24-godzinny termin do zameldowania się przybyłych cudzoziemców.** Po uzyskaniu zezwolenia na pobyt stały, obowiązuje **rejestracja do 8 dni.** — Każdy z cudzoziemców, powyżej lat 17, obowiązany będzie posiadać **paszport, wydany przez władze swego państwa.**

O wydaleniu cudzoziemca, który nie uzyskał zezwolenia na pobyt, **decydować ma Województwo.** Rekurs do Najw. Trybunału Administracyjnego **nie będzie przysługiwał.**

—xoox—

Nowy gabinet francuski posiada silną podstawę parlamentarną.

Paryż, 24. 7. (AW.) Prasa francuska przyjęła nowy gabinet dość **życzliwie, choć bez entuzjazmu,** wyrażając nadzieję, że temu rządowi uda się przywrócić **zaufanie do francuskiego kredytu i uchronić frank przed dalszym upadkiem.** Dzienniki lewicowe wysuwają daleko idące zastrzeżenia, podkreślając, że nowy gabinet ma tak długo rację bytu, jak długo trwa przesilenie finansowe i **gabinet musi ustąpić gdy przesilenie minie.**

W Izbie deputowanych i senacie **skład nowego gabinetu zrobił bardzo dobre wrażenie. Opozycja składa się** jedynie **z socjalistów i komunistów, rozporządzających w ogólności 150 głosami.** W senacie gabinet może liczyć na jednomyślne poparcie. — Kursują wiadomości, iż Poincare **zechce przedłużyć obecny okres Izb ustawodawczych o dwa lata,** wychodząc z założenia, że Francji potrzeba kilku lat spokojnej pracy, — oraz zażąda specjalnych pełnomocnictw, gdyż jest pewny, poparcia w Izbie deputowanych.

SKŁAD NOWEGO GABINETU FRANCUSKIEGO.

Paryż, 24. 7. (PAT). Skład nowego gabinetu Poincarego jest następujący: **Poincare** — prezesura, finanse i odbudowa, **Briand** — sprawy zagraniczne, **Perrier** — kolonje, **Barthou** — sprawiedliwość oraz Alzacja i Lotaryngja, **Leygues** — marynarka, **Sarraut** — sprawy wewnętrzne, **Bokanowsky** — handel, **Tardieu** — roboty publiczne, **Painleve** — wojna, **Herriot** — oświata, **Queuilles** — rolnictwo, **Fallieres** — praca i **Marin** — emerytury.

—xo ox—

Demonstracje przeciw cudzoziemcom we Francji.

Paryż, 24. 7. (AW.) Na bulwarach przyszło tu dziś do **burzliwych demonstracji, skierowanych głównie przeciw Amerykanom.** Wzburzony tłum musiały uspokajać oddziały policji. Dokonano szereg aresztowań.

Nowy Jork, 24. 7. (PAT.) Dzienniki amerykańskie donoszą o demonstracjach w Paryżu przeciwko obywatelom amerykańskim. Senator Reed oświadczył, że **jeżeli te niestosowne wykroczenia będą trwać dalej, rząd poczyni kroki, aby turyści amerykańscy bojkotowali Francję.**

—xo ox—

Z prasy ruskiej.

Skandal w ministerstwie.— Bolszewicki konkurs.— Żniwa na Podolu zawiodły.

Lwów, 25 lipca.

W „Dile“ czytamy:

„Minister spraw wewnętrznych **Młodzianowski** wydał niedawno **rozporządzenie do wojewodów na** t. zw. (jak się wyraża stale „Diło“) Kresach, jak postępować w sprawach przyznawania **prawa obywatelstwa tym mieszkańcom „Kresów“,** którzy dotychczas tego prawa nie mieli. Na podstawie rozporządzenia ministra, prawo takie mieli dostać wszyscy ci, którzy **urodzili się na tych ziemiach,** bez względu na to, czy byli wciągnięci do spisów miejscowej ludności, czy nie, a także ci, **co mieszkają od czasów przedwojennych na tych ziemiach. Koncept** oddał minister **do jednego z departamentów Ministerstwa** dla przepisania i wysłania do wojewodów. **Dyrektor departamentu** doręczenia dokonał. Jednak **okazało się, że wysłał rozporządzenie, ale nie z tekstem ministra, a ze swoim własnym, który** całkowicie **nie pokrywał się** z ministerskim.

Stał się **„maleńki“ skandal.** Minister Młodzianowski telegraficznie **unieważnił** rozporządzenie i miał w telegramie zaznaczyć, że z całego rozporządzenia obowiązujący dla wojewodów jest **tylko wstęp,** a wszystko inne nieważne. Przytem minister zapowiedział, że wyda nowe rozporządzenie, którego jednak że **do dziś niema“.**

Sowiecki **komisarjat** oświaty na **Ukrainie,** rozpisał niedawno **konkurs na narodową sztukę ukraińską.** Nadesłano 140 rękopisów. Ze **110 autorów** 45 było włościan, 13 robotników, 12 nauczycieli, 10 urzędników, 4 żołnierzy, 5 aktorów, 4 studentów, 2 członków komunistycznego związku młodzieży, a tylko **3 zawodowych literatów. (!)** Żadna ze sztuk nie uzyskała nagrody, przyznano tylko zaszczytną wzmiankę utworowi **O. Osińskiego „Na zwałyszczach mynułoho“** (Na gruzach przeszłości).

„Diło“ donosi z **Podola,** że tegoroczne **żniwa** przyniosły rolnikom **rozczarowanie,** gdyż z zebranego zboża ozimego, **wiele będzie słomy, ale mało ziarna.** Deszcze, grady i upały w znacznej części zniszczyły **zasiewy.**

Pod znakiem czasu.

NIEWYZYSKANE DOBRO.

Lwów, 25. lipca.

Spotyka się czasami w prasie— niezbyt często — **odezwy**, wołające o **książki dla polskich emigrantów**. Stwierdzają one, że Polacy, rzuceni losem poza granice swego kraju, **tęsknią za mową rodzinną**, że spragnieni są **polskiej lektury**, o którą tak trudno na obczyźnie. Wołanie takie niestety **rzadko bywa usłyszane i zrozumiane**.

A przecież **w każdym** niemal **polskim domu** znajduje się w szafie, czy na półkach **zbiór książek**, **do których nikt nie zagląda**. Stare podręczniki szkolne i książki dla młodzieży z których dzieci „wyrosły", przeczytane dawno powieści, broszury popularne, z jakich nikt nie korzysta, zeszłoroczne kalendarze, zawierające nieraz wartościowy materjał literacki i pouczający. Nie zadajemy sobie trudu, by rzeczy te przejrzeć, posortować i obdarzyć niemi polskich emigrantów, a zwłaszcza ich dzieci. (Przesyłki przyjmuje **Pol. Tow. emigracyjne**, sekcja oświatowa, Warszawa, ul. Jasna 11.)

Marnuje się w każdym inteligentnym domu mnóstwo gazet, tygodników, miesięczników. A w szpitalach leżą setki ludzi cierpiących, znudzonych, zgorzkniałych, którzy **tęsknią za kawałkiem zadrukowanego papieru** i nie myśli się o tem, by im go dostarczyć. Coprawda, **brak, u nas dostatecznej organizacji i propagandy**, któraby pobudziła publiczność do ofiarności w tym kierunku i ułatwiła składanie darów. Tem **większa** jednak **zasługa** tych, co o tem pomyślą. **(m.)**

—oo—

Lwowska Rada Giełdowa.

Lwów, 25 lipca.

W dniu 26 maja 1926 r. odbyły się wybory do Rady giełdowej i Komisji rozjemczej Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie, a postanowieniem z daty: Warszawa, 7 lipca 1926 r. Nr. HW 1715 **zatwierdził p. minister przemysłu i handlu** powyższe wybory.

W dniu 22 lipca b. r. odbyło się **pierwsze posiedzenie Rady giełdowej**, na którem wybrani zostali:

Prezesem: senator dr. Marcin **Szarski**. Wiceprezesami: Alfred **Frenkel**, dr. Henryk **Kolischer**, Jan **Wasung**. Skarbnikiem: Mikołaj Zajączkowski. Członkami: Herman Axelbrad, dr. Paweł Csala, inż. Władysław Dunka de Sajo, Celestyn Fränkel, dr. Jan Gerstman, dr. Adam Głażewski, Herman Horowitz, Adolf Kiesler, Tymoteusz Nalepa, dr. Roman Stroynowski, Wilhelm F. Schmidt, Lipe Schutzman, Antoni Thom. Zastępcami: Witold Karczewski, Sylwester Harasymowicz, Kazimierz Kiełbusiewicz, Henryk Philip, Kazimierz Powidzki, Ignacy Rosner, Teofil Rosenhauch, Tadeusz Potworowski, Emil Tauber.

W skład Komisji rozjemczej wchodzą:

Prezes: dr. Adam **Głażewski**. — Zastępcy: Herman Axelbrad, dr. Paweł Csala, Herman Horowitz, dr. Roman Stroynowski. Członkowie: Stefan Baczewski, Ignacy Bendel, Leon Braunstein, inż. Władysław Dunka de Sajo, Alfred Frenkel, Celestyn Fränkel, dr. Jan Gerstman, Sylwester Harasymowicz, Witold Karczewski. Kazimierz Kiełbusiewicz, Adolf Kiesler, dr. Henryk Kolischer, Maksymiljan Łańcut, Tymoteusz Nalepa, Henryk Philip, Samuel Pollak, Tadeusz Potworowski, Kazimierz Powidzki, Ignacy Rosner, Teofil Rosenhauch, Wilhelm F. Schmidt. Lipe Schutzman, Leon Seelig, dr. Marcin Szarski, Adolf Tauber, Emil Tauber, Antoni Thom, Jan Wasung. dr. Leopold Wahrsager, Emanuel Żelaźnik.

Dyrektorem Giełdy mianowany został dr. Marceli Paneth.

„OMYŁKA".

Warszawa, 24. 7. (AW.) Dzisiejsza „Gazeta Poranna Warszawska" w notatce p. t. „Omyłka", cofa wypowiedziane wczoraj zarzuty, jakoby generałowie Norwid-Neugebauer i Rybak byli żydami.

—oo—

LIKWIDACJA STRAJKU DRUKARZY W WARSZAWIE.

Warszawa, 24. 7. (AW.) W dniu dzisiejszym **przystąpi do pracy około 60 procent zakładów drukarskich.** Umowy zawarte między zarządami drukarń, a składaczami **nie przewidują zwyżki płac.** Strajk trwa jeszcze w drukarniach państwowych.

—oo—

MORGAN W EUROPIE.

Southampton, 24. 7. (PAT). Przybył tu znany bankier amerykański p. **Morgan.** Odmówił on udzielenia jakichkolwiek informacji, oświadczając że **przybył do Europy** na **krótki odpoczynek.**

POWIĘKSZENIE HISZPAŃSKIEJ FLOTY WOJENNEJ.

Londyn. (Tel. wł.)

Stocznie angielskie otrzymały od bawiącego w Londynie króla Alfonsa zamówienie na **budowę 3 krzyżowników, 3 torpedowców oraz 12 łodzi podwodnych.** Wartość tego wielkiego zlecenia wynosi 377 miljonów pesetów.

—oo—

Z listów do Redakcji.

O ŚWIATŁO I CHODNIKI W TEATRZE.

Lwów, 25. lipca.

Wyczytałem, iż w przyszłym tygodniu w Teatrze Wielkim nie będzie przedstawień z powodu czyszczenia gruntownej wentylacji i dokonania koniecznych instalacji, jak naprawy wodociągów, wymiany zepsutych żarówek i t. p.

Przy tej **sposobności komisja magistracko-artystyczno-instylacyjno-elektryczno-teatralna** mogłaby już zdobyć się na **opornicę** przy oświetleniu **widowni** i oświetlać widownię nie **błyskawicznie**, lecz **stopniowo coraz silniej**, aby przez tych kilka chwil wzrok nasz mógł **stopniowo się przystosować** do jaskrawego światła elektrycznego.

Praktykowane u nas we Lwowie błyskawiczne oświetlenie widowni zbyt razi wzrok. Dlatego też w innych teatrach europejskich dawno załączno opornicę, która umożliwia **stopniowe ściemnienie i rozjaśnienie amfiteatru.** Naśladujmy tylko naturę, gdzie światło dzienne na horyzoncie rozjaśnia i ściemnia się tylko stopniowo.

Także należy pomyśleć o **wyścieleniu** korytarzy a zwłaszcza przejść między rzędami krzeseł na parterze **chodnikami**, jak za dawnych dobrych czasów. Głuszy to hałaśliwe kroki spaźniających się i zapobiega pośliźgnięciu w porze zimowej.

Przecież w **każdem kinie** lub lepszej **restauracji** przejścia między krzesłami wyścielone są **chodnikiem.**

Bywalec teatralny

—oo—

POLITYCZNA WIZYTA KS. SABAUDJI W ABISYNJI.

Rzym. (Tel. wł.).

Książę Sabaudji udaje się w najbliższym czasie **do Abisynji**, by **rewizytować Ras Tafari'ego** w imieniu króla włoskiego. Podróży tej przypisywane jest **doniosłe znaczenie polityczne**, gdyż ma ona być dowodem serdecznych stosunków, istniejących pomiędzy Włochami a Abisynją.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 26. 7. 26.

ROMAN DRABAN. 3

GRZMOT.

(Ciąg dalszy).

Znał Grzmot ten manewr i w takich wypadkach zrywał się nagle z miejsca wyzywająco huknął koniowi pod nosem i, co tchu starczyło, zmykał w bezpieczne schronienie; najczęściej przesadzał płot i z drugiej strony poczynał odważne wystąpienie!

— Że też dobrego ułożenia towarzyskiego nauczyć cię trudno! Nic dziwnego! Wychowanyś w stajni.

— Wobec robaków i psów nie obowiązują względy grzeczności — w chełpliwym uśmiechu rżał zuchwale ogier.

Wówczas wyczerpywała się cierpliwość kudłacza. W zapamiętaniu odkrywał dwa rzędy białych kłów i wszczynał gorszącą kłótnię:

— Ha, niewolniku srebrem nabijanych uprzeży i dobrze kręconych biczów! Na mocne kły mojego ojca klnę się, że przy pierwszej sposobności grzywiasty ogon wyrwę ci z kulowia i obmierzłym kotom rzucę na pożarcie, sianożerco, wyjadaczu pojemnych żłobów!

Wkońcu siwosz, parsknąwszy wyniośle napastnikowi w oczy, z rozmachem i dudnieniem gnał w przeciwną stronę zagrody, a Grzmot, odchodząc, mruczał w nieopisanym gniewie:

— Niech djabli porwą chama!

Zachodził potem w cieniste zagaje pokrzyw i miewał pełne goryczy nastroje:

— Nazwał mię robakiem... Brr! Przebrzydłe porównanie! Lecz poczekaj pyszałku, przyjdzie kres i na ciebie. Dziś tyjesz na owsianej pożywce, boś młody, ogień masz w oczach i do twoich pysznie zaokrąglonych kształtów czuje człowiek słabość. Jednak lata szybko mijają. Wkrótce obwiśnie ci głowa, stracisz nieskazitelność rysunku, a wtedy wyżeną cię od żłobów, naładowanych wonnem sianem, powleczesz w świat wielki ciężar na chrypiącym wozie, od wysiłku zbieleją ci oczy i będziesz smutniejszy niż pies, gdy go zacina w budzie lodowa szaruga.

Wśród takich rozważań opierał łeb o spróchniały karczeń gruszy i wetknął mordę w kołtuniasty kożeń pokrzywy; chciał spać. Jednak pierzchliwe jaskółki, tumanem lecące ponad szczytami drzew, wypatrzyły go w ukryciu, w ostrych łukach przypadały ku ziemi, wrzeszcząc w niebogłosy: — A tuś! A tuś!!

Grzmot przymknął napół powieki i patrzył w górę na ruchliwe ptactwo: — Głupiutkie to i lubi dziecinne żarty...

I z poszumem wiatrów, ciągnących smugami polnych dróg, przyszła doń melancholja, ta jedyna wierna towarzyszka serc zbolałych.

— Jednak szczęśliwy ten skrzydlaty drobiazg! — dumał.

— Czemu to psom nie dał twórca chybkich piór?

O, wówczas byłoby lżej sercu! Gdyby coś zabolało, leciałby w dal, w przestrzeń... Nie szarpałby się tak beznadziejnie na łańcuchu. W dzień chwytałby dla panienki wilgi z krasnemi piórkami, krzykliwe i bezczelne sroki przepędziłby na cztery wiatry z ogrodowej topoli i, co najważniejsze, mógłby dosięgnąć wszędzie to ścierwo kocie, tego plugawca, Mrukałę.

Niewątpliwie, każdy kot obrzydły dla oczu psa, lecz Mrukała wszystkie przewyższył nikczemnością, faryzejską obłudą i zuchwalstwem. Tłuścioch, wytuczony w złodziejskich wyprawach do cudzych komór na świeżych gomółkach i wonnej śmietanie, w karygodnem lenistwie spędzał dzień w słonecznej kąpieli na słomianej kalenicy gumna i dopiero — gdy psa wzięto na obrożę, schodził z dachu, siadał wyzywająco opodal budy — gbur zielonooki! — i wzrokiem skupionym, ale pełnym fałszu kłuł, gryzł przeciwnika.

Cóż ma wtedy począć niewolnik, którego kark wciśnięto w metalowy pierścień i przykuto do garstki barłogu?

Grzmot dawniej w takich wypadkach szalał w wściekłości, kąsał okowy, mimo łańcucha rzucał się na Mrukałę, lecz naprożno, ból tylko gwałtownego szarpnięcia czuł w kręgosłupie i wkońcu poczucie bezsilnej nienawiści rozciągało go w oczach triumfującego wroga.

Jeno raz wśród nocy, gdy w żarliwem spełnianiu obowiązku hukał na domokrążnych rabusiów, nagle w ciemności zaświeciły dwie szparkowate źrenice i kontur wygiętego grzbietu zamajaczył opodal.

(C. d. n.)

Znowu afera kokainowa we Lwowie.

Lwów, 25 lipca.

Pisaliśmy już w swoim czasie, że policja lwowska — na **podstawie poufnego doniesienia o istnieniu klubów morfinistów i kokainistów** we Lwowie, oraz o masowem sprzedawaniu zakazanego towaru przez **agentów szajki, „szmuglującej" tak morfinę, jakoteż i kokainę z Rosji sowieckiej** — zarządziła energiczne dochodzenia, oraz inwigilację ludzi podejrzanych o udział w kryminalnej tej aferze.

W toku dochodzeń zdołano stwierdzić, że **do Lwowa przyjeżdżają co pewien czas agenci**, którzy przywożą w wielkich ilościach **kokainę i odstępują ją swoim stałym odbiorcom** we Lwowie, a ci zajmują się dalszą odsprzedażą.

Odbiorcami tymi są w przeważnej mierze dziewczęta lekkich obyczajów, które jednakże w obawie utraty dostępu do kokainy, odmawiają wszelkich zeznań.

Policja zdołała też ustalić, iż **pewna wdowa po urzędniku utrzymuje klub morfinistów i kokainistów**, ciągnąc z tego ogromne zyski. Przyjmuje ona bowiem u siebie **ludzi z pierwszorzędnych sfer Lwowa i prowincji.**

Dochodzenia te trwały przez czas dłuższy, i w chwili, gdy już miały zostać uwieńczone pomyślnym rezultatem, **„konsorcjum kokainowe"** zwąchawszy pismo nosem, rozleciało się, a **członkowie jego pozacierali za sobą ślady.**

Sprawa ucichła, i zdawało się, że śledztwo nigdy nie dobiegnie końca. Aż wczoraj **policja została znowu zaalarmowana tą sprawą.**

Jedna z dziewczyn lekkich obyczajów doniosła, że **Czesław Wilczyński** (Pasieczna 16) zajmuje się **sprzedażą kokainy na wielką skalę.** Wdrożono dochodzenia. Wilczyńskiego aresztowano i osadzono w więzieniu, poczem przeprowadzono u niego w domu rewizję.

Nie ulega wątpliwości, że Wilczyński przyciśnięty do muru, wyda swych wspólników. Śledztwo prowadzi wywiadowca P. P. **Kunalski.**

Wielka afera poborowa we Lwowie.

Lwów, 25 lipca.

Przed dwoma miesiącami wachmistrz żandarmerji, Stefankiewicz, dowiedział się, że we Lwowie dzieją się **masowe nadużycia na tle poborowem** i że akcją tą kieruje pewien porucznik W. P., który **za dolary ułatwia popisowym nielegalne uwalnianie się z wojska, oraz odroczenia.**

W toku dochodzeń wyszło na jaw, że faktycznie bardzo wiele poborowych uchyla się od służby we wojsku **przy pomocy nielegalnych papierów,** zaopatrzonych jednakże w oryginalne pieczęcie i podpisy. Ponieważ okazało się, że w sprawę tą wmieszane są wybitne osobistości, jak **p. Sze... żona jednego z oficerów sztabowych, p. Sz. K., żona radcy magistratu** i t. p. — wachmistrz Stefankiewicz zdał relację swym zwierzchnim władzom i zaprzestał wówczas dalszych dochodzeń. Ubiegłego tygodnia został jednak Stefankiewicz znowu powiadomiony o podobnych nadużyciach, ale już **na terenie szpitala wojskowego.** Zdołał on ustalić jeden fakt konkretny, który **pozwoli śledztwo pchnąć na właściwe tory.**

Fakt ten dotyczy **Adolfa Reissa,** syna właścicielki składu futer (Legjonów) Gutt-Reissowej, który przy przeglądzie wojskowym uskarżał się na **niedomagania moczowe** (nie — jak jedno z pism podało — oczne) i oddany został do szpitala wojskowego. Ponieważ lekarz **dr. Luc nznał go za zdolnego,** zwrócił się on (naturalnie za pośrednictwem innych osób) do szefa kompanji szpitalnej, sztabowego sierżanta **Rybki, który** w dziwny sposób **jako „wpływowa" osobistość postarał się o ponowny przegląd,** przy którym Reiss uzyskał **kwalifikację „B",** a temsamem **odroczenie służby na 12 miesięcy.**

Stefankiewicz stwierdził, że **sierżant Rybka za swą „pracę" otrzymał 100 zł., zaś żona jego drogocenny szal intrzany.** Pozatem transakcja ta została uświęcona sutą libacją. Rybkę aresztowano. W czasie rewizji znaleziono u niego w domu drogą **biżuterję oraz futra,** — których pochodzenia oskarżony nie jest w stanie wyjaśnić. Żona jego jednak, chcąc ratować męża, **twierdzi, iż... sprzedawała się...** Rybka narazie wypiera się winy, jednakże wobec dowodów, przedstawionych mu przez żandarmerję, należy sądzić, iż **wyda on wspólników afery.** Śledztwo prowadzi osobiście zastępca szefa prokuratury wojskowej — p. podprokurator major **Karol Müller.**

PODWYŻKA OPŁAT POCZTOWYCH WE FRANCJI

Paryż, 24. 7. (PAT). Począwszy od dnia 1 sierpnia nastąpi **podwyżka o 20 procent opłat pocztowych,** korespondencji z zagranicą.

——oo——

STRAJK W WATYKANIE.

Rzym. (Tel. wł.).

Po raz pierwszy wybuchł strajk w Watykanie, a to **ogrodników papieskich,** którzy zażądali **podwyższenia płac.** Zarząd dworu papieskiego przyrzekł rozpatrzeć żądania strajkujących.

——oo——

PARLAMENTARZYŚCI WĘGIERSCY W WARSZAWIE.

Warszawa, 24. 7. (PAT.) We wtorek dnia 27 b. m. o godzinie 8.30 przybywa do Warszawy delegacja **złożona z 20 parlamentarzystów węgierskich,** reprezentująca wszystkie partje i kierunki polityczne. Parlamentarzyści węgierscy zabawią w **Warszawie 1 dzień, poczem udadzą się do Finlandji.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 26. 7. 1926

Z nowych dziedzin wiedzy i życia

Inż. EDMUND LIBAŃSKI.

Paneuropa.

Europa nie jest naturalną częścią świata, dopiero tysiąclecia kultury Europejczyków, siła materjalna i duchowa narodów, potęga wiedzy i techniki uczyniły z niej **wyodrębniony** kontynent, pełen niewysłowionych cudów **przyrody i sztuki.**

Europa dała światu więcej bohaterów i wynalazców, więcej wspaniałych duchów, niż cała reszta świata.

Geograficznie była i jest Europa tylko **półwyspem Azji, lecz** cywilizacja walki o wolność i wcielanie ideałów epok historycznych, **uczyniły z niej obszar oderwany od ducha Wschodu.**

Jeśli wypowiadamy słowo **„Wszecheuropa",** które **uzyskało już** prawo obywatelstwa jako „Paneuropa" w wszystkich krajach kulturalnych, to trzeba z góry **odrzucić pojęcie** jakiejś budowy **centralistycznej** — Europa jest obszarem zamieszkałym przez **silne indywidualistyczne narodowości** i właśnie odrębny charakter narodów, nadaje jej piętno oryginalnego ducha, — **kto jest dobrym obywatelem swego kraju jest i dobrym Europejczykiem!**

Przed trzema laty (w r. 1923) **zainicjował Calergi Coudenhove. utworzenie Unji panenropejskiej** i wydał obszerną pracę w tej sprawie, celem wywołania publicznej dyskusji nad programem dążeniami do **„jedności gospodarczej", politycznej i duchowej narodów europejskich.** Liczne głosy wybitnych osobistości uważały „Paneuropę" jako **idealną utopję",** lecz już w roku następnym **„Unja paneuropejska", nawiązała kontakt z przywódcami polityki państw i to polityki bieżącej i jest faktem, iż problem czy „Stany Zjednoczone Europy"** mogą być wogóle **celem** usiłowań i pracy przekształcił się w pytanie **jak i kiedy?**

W wywiadach, artykułach i mowach parlamentarnych oświadczali się za ideą **jedności Europy** wielcy mężowie stanu jak **Herriot, Painleve, Briand, Loucher, Caillaux** (Francja). **Sforza, Scialoja, Nitti** (Włochy) dalej **Massaryk, Skrzyński, Vandervelde,** szereg mężów stanu niemieckich, wysuwając na pierwszy plan sprawę **„europejskiego związku człowiego",** najbardziej piekącą kwestję gospodarczą całej Europy.

Unja paneuropejska w ciągu trzech lat doprowadziła do powstania takich samych związków z ideą **„Stanów Zjednoczonych Europy" we Francji, Polsce, Belgji, Holandji, Szwajcarji, Danji, Finlandji, Bułgarji, Jugosławji, Czechosłowacji, w Niemczech, Austrji i na Węgrzech!**

Idea Paneuropy obejmuje wyłącznie **narody kontynentu Europy,** Rosja zaliczona jest do Panazji, Anglja do **federacji wielkobrytyjskiej** jako **Entente z Paneuropą.** Panazja i Panameryka obejmują **dalsze części świata,** wedle faktycznego stanu **geograficznego, politycznego** i gospodarczego.

Wiara w możliwość Paneuropy — jak to przedstawił p. **Coudenhove** w odezwie wygłoszonym w czerwcu b. r. w Wiedniu, **rośnie, i pierwszy kongres paneuropejski,** który obradować będzie we Wiedniu od 4 do 9 października b. r. ma na porządku dziennym referat gospodarczy, polityczny, organizacyjny, posiedzenia komisji w końcu odnośne **uchwały.**

Paneuropejskie **komitety** pomocnicze a to **Ameryki i Anglji,** które **już** są zorganizowane wyślą swych **delegatów!**

Żywe zainteresowanie zwłaszcza okazuje **„American Cooperaive Comitee of the Pan European Union",** a wiadomo, że Ameryka z wielkim skepcyzmem odnosi się do **„Ligi Narodów".**

Myśl o Paneuropie, ten **problem duchowy** istnieje od kilku wieków, (tak czytamy w odezwie Zjazdu) tylko w **literaturze,** z tej sfery musi przejść na grunt polityki realnej i pełna sił i życia Europa, powstać może **tylko wówczas,** gdy zaludnią ją **Europejczycy** a nie barbarzyńcy!

Przygotowanie politycznego **Zjednoczenia Europy,** jest objawem duchowego odrodzenia i pełnego nadziei rozkwitu tej części ziemi, z której wypromieniała na cały świat **współczesna cywilizacja.**

Dusza europejska wyłoni się z wspólności krwi, wiary i losów narodów, które przeżywały równą dolę, walki i prace i ofiary dla idei hasłem Paneuropy będzie: **„In necesariis unitas — in dubiis libertas — in omnibus caritas".** Jedność w potrzebie, **wolność** gdzie są wątpliwości — **miłość wszędzie".**

Wówczas poznają zdumieni Europejczycy, że Europa jest **rajem utraconym** przez nienawiść i zawiść, przez ślepy bezrozum. Z tem hasłem wcielanem w życie powróci Europa do swej misji **dziejowej i wyjdzie z katastrofy, wielkiej wolny odmłodzona** jak feniks z popiołów, światło twórczej potęgi jej narodów opromieni całą ziemię...

Zapewne **nie tak rychło** to **się ziści,** ale samo usiłowanie w tym kierunku napawa otuchą, Europa rozbita na trzydzieści państw z zajadle strzeżonymi granicami celnemi znajduje się w sytuacji groźnej **między kolektywizmem komunistycznym** wschodu i **kolektywizmem kapitalistycznym Ameryki,** sama rozdarta, jak ongiś Grecja u zmierzchu, między Persją, Macedonją i Italją.

Dążenie do Zjednoczenia w idei „Paneuropy" w idei demokracji umożliwi rozwój **indywidnalny** tak **narodów jak i jednostek w imię** wolności o którą toczyły się tysiąclecia bezustannej walki, i wzajemnego poszanowania.

W rosnącem poczuciu, iż **Europa należy do Europejczyków,** rysuje **się jasna przyszłość** tej części świata i jego ludności!

A w tym okresie dziejowym właśnie Polsce przypada wielka misja, którą przepowiadali nasi wieszczowie i jasnowidze — **misja** odnowicielki **Europy** w duchu rycerskim i chrześcijańskim!

Inż. Edmund Libański.

„Wiosenny" konkurs „KURJERA LWOWSKIEGO" ogłoszony w maju br. na najpiękniej ozdobione kwiatami balkony lub okna zbliża się do rozstrzygnięcia.

Wiele zgłoszeń kompetujących o udział w konkursie posiadaczy ozdobionych okien i balkonów już wpłynęło.

Ostateczny termin nadsyłania zgłoszeń oznaczamy

do końca lipca b. r.

Poczem podamy zgłoszenia do wiadomości Czytelników, którzy

drogą plebiscytu rozstrzygną o przyznaniu nagród.

Do udziału w konkursie uprawnia nadesłanie 3 wypełnionych kuponów, które Czytelnicy nasi znajdą w „Kurjerze Lwowskim" w pewnych odstępach do końca b. m.

Wypełnione wszystkie 3 kupony nadsyłać należy w kopercie pod adresem Redakcji „Kurjera Lwowskiego" („Konkurs wiosenny").

Przypominamy, że nagród będzie 5—6.

Skrzynka na listy.

Baczność członkowie spółdzielni „NUZA"!

Lwów, 25 lipca.

Apel skierowany do członków spółdzielni „NUZA", przez zarządcę masy konkursowej NUZA, adwokata dr. Korytkę, w kilku lwowskich pismach, z wezwaniem do wpłacenia udziałów po 15 zł., nie odniesie z pewnością pożądanego skutku! Albowiem komitet obrony członków NUZY, (Lwów, Pełczyńska 5 A, I. p.), a za nim stojąca cała rzesza członków NUZY, są innego zdania zwłaszcza wobec skonstatowanych sprzeczności statutowych, ustawowo niedopuszczalnych.

Mianowicie członkowie NUZY podpisywali deklaracje przystąpienia, na podstawie doręczonego im przez zarząd NUZA, statutu drukowanego, w którym art. 4 brzmi następująco: „Osoby fizyczne stają się członkami po podpisaniu deklaracji, przyjęciu ich przez zarząd, oraz po wpłaceniu całego udziału".

Zatem, kto nie wpłacił całego udziału 15 zł., uważany być musi za nieczłonka.

Komitet obrony byłych członków NUZA, o którym p. dr. Korytko, wspomina z ironją, skonstatował obecnie, że w sądowym rejestrze handlowym do L. Firm. 477/922 stow., istnieje niestety inny statut NUZY, z odmiennem postanowieniem artykułu 4, w którym opuszczono słowa: „oraz po wpłaceniu całego udziału.

Wobec tej sprzeczności nie mogą członkowie NUZY dać posłuchu wezwaniu zarządcy masy konkursowej, adwokata dra Korytki, aż do czasu publicznego wyjaśnienia tych sprzecznych postanowień statutowych, ustawowo niedopuszczalnych.

Komitet obrony byłych członków NUZA — Lwów, Pełczyńska 5 A I. p.

—oo—

Handel świeżem powietrzem.

Nowa warszawska wielka afera oszukańcza.

Warszawa, (Tel. wł.)

Przed kilku miesiącami właściciel „Izabelina" p. Wacław Nożewski, administrator majątku Jan Bąkowski, agent spółki Trzaskalski oraz niejaki Orzeszkowski otworzyli przy ulicy Senatorskiej 6 „biuro sprzedaży działek w majątku „Izabelin". Ziemię sprzedażną nazwano „Izabelinem Radio".

Wskutek ogłoszeń w dziennikach o parcelacji działek „Izabelina Radio", wielu amatorów zdrowych przestrzeni zgłaszało się do biura p. Nożewskiego, Urzędnicy, podobnie jak i sam pan Nożewski przyjmowali klijentów bardzo grzecznie, poczem po okazaniu im planów „Izabelina", świadectwa o zdrowotności terenu, oraz jakiegoś świstka imitującego zezwolenie urzędu ziemskiego na parcelację majątku — zawierali prymitywne umowy i pobrawszy zadatek 10—20 zł. naznaczali spotkanie w „Izabelinie." W wyjątkowych wypadkach w celu udogodnienia klijentom podróży do Izabelina p. Nożewski przysyłał pod biuro samochody które klijentów zawoziły na miejsce. W Izabelinie gospodarze starali się podwoić jeszcze uprzejmości wobec przybyłych i po ukażaniu im wybranych przez nich działek częstowano gości dość wystawnie.

Dalszym etapem interesu było zawarcie pisemnej umowy kupna i sprzedaży działki, przyczem kupujący wpłacał pierwszą ratę do 100 zł. i więcej na resztę zaś wystawiał weksle na 6 miesięcy. Po spłaceniu całej sumy na ręce p. Nożewskiego lub p. Bąkowskiego, obie strony udawały się do rejenta, który umowę zatwierdzał i... potem dopiero ukazało się, że kupujący właścicielami nabytych działek stać się nie mogą!

PODEJRZANA ROLA GENERAŁÓW HALLERA I ROZWADOWSKIEGO.

Przyczyną tej niespodziewanej okoliczności jest fakt, że majątek parcelowany na działki jest hipotecznie obciążony olbrzymią sumę 1.300.000 złotych, z której to sumy na każdą najmniejszą działkę wypada kwota prawie równa jej wartości.

Pp. Nożewski, Bąkowski, Orzeszkowski et Comp. zapytywani przez zainteresowanych w tej kwestji oświadczyli, że porachunki ich z wierzycielami nie zezwalają im na pokrycie długów figurujących na hipotece majątku i... polecają zainteresowanym cierpliwość... może się sprawa niedługo wyjaśni...

Jaką rolę grają w tej aferze wspomniani wierzyciele, którymi są generałowie Haller i Rozwadowski, wyjaśni chyba prokurator, który wskutek skargi „związku" poszkodowanych prowadzi w tej sprawie śledztwo.

Na zebraniu „Związku oszukanych" dali się zauważyć ludzie pochodzący z najbiedniejszych sfer t. j. robotnicy, stróże, woźni, pasłańcy i t. d., których właściciele lasu pozbawili niejednokrotnie ostatnich posiadanych przez nich oszczędności — dając im w zamian złudzenie posiadania dachu nad głową.

Okruchy.

DO WŁAŚCICIELI WILL.

Ci co mają wille albo małe willki
na biednych letników czychają jak wilki
bo każdy ich skóry obedrzeć do skóry
jako drzewo z kory; drze jak pierze z kury!
Próżny ten, kto w swojej zarozumiałości
za kąt w willi sobie, Bóg nie wie co, rości!
Próżne to chęć zysku! Korzyść bywa różna
i karą próżności będzie willa próżna!
Kto do takiej willi na dzień choćby wpadnie,
wnet widzi, że „wpadł" tam ogromnie nie ładnie
i zaraz wypada na drożyznę biada...
Tak gnębić letnika wcale nie wypada!
Spamiętajcie zatem, oto moja rada,
że „kto dołki kopie, często sam w nie wpada!

Zeter.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 26 7 1926.

Dr. HENRYK BALK. 7

Słowo o sztuce dzisiejszej.

(Z pogranicza muzyki, plastyki i literatury).

(Ciąg dalszy).

Od tego ekspresjonizmu umiarkowanego należy wyraźnie, ostro oddzielić wzmiankowany formizm. Wspólnem założeniem ekspresjonizmu i formizmu jest **antynaturalizm.** Jeśli jednak ekspresjonizm nie zrywa z rzeczywistością, tylko ją w określony sposób dla celów ekspresyjnych deformuje czy transformuje — formizm bierze stanowczy i bezwzględny rozbrat z wszelkiem naśladowczem przedstawieniem przedmiotów, deformowanych czy niedeformowanych.

Materjałem formizmu jest czysta forma: kształt i kolor, traktowane abstrakcyjnie, w oderwaniu od wszelkiej przynależności przedmiotowej — **traktowane w sposób muzyczny.** Nie chodzi więc tutaj o podobieństwo do rzeczywistości: **Obraz staje się sam dla siebie rzeczywistością.** Rodzi się postulat zupełnej swobody wobec świata zewnętrznego w imię specyficznych zasad konstrukcji malarskiej czy rzeźbiarskiej. Jak muzyka operuje tonami, tak formizm chce posługiwać się czystą formą.

Czasem plastyk formistyczny może wprowadzić nawet przedmioty zewnętrzne, a nie abstrakcyjne barwy i kształty; ale i wówczas tylko dlatego, ponieważ odpowiadają postulatom czystej formy, ponieważ istniejący w nich zespół „tonów" plastycznych odpowiada intencji twórcy.

Rodzi się u formistów kult barwy jako barwy, kształtu jako kształtu, **dla tych bezpośrednich wzruszeń,** jakie irradjują barwa i kształt niezależnie od treści obrazu, od tego, czy mamy przed sobą podobiznę kilku flaszek, postać ludzką, czy zupełnie abstrakcyjną kombinację kształtów i kolorów.

Toteż znany rzeźbiarz — formista August Zamojski **określa piękno jako bezinteresowną, czystą radość kształtu,** a w innem miejscu tak się wypowiada o rzeźbiarstwie: „Chodzi o **Czystą Formę,** Czysty Kształt, a jest nim wszystko co powstało z Czystej **Potrzeby Kształtu** i zawsze tak było od wieków z tem wszystkiem, co ze Sztuki pozostało; a Kształt ten jest tem czystszy, im bardziej samotna i jedyna była **Potrzeba,** a więc **im mniej** w samem dziele znajduje się elementów obcych n. p. śladów symbolizmu, ilustracji, choćby najszlachetniejszej Idei, chęci naśladownictwa, czyto natury, czyto innych już widzianych kształtów, jak n. p. obrazów, rzeźb, maszyn, aeroplanów, powiększeń mikroskopijnych lub fajek, chęci zarobku, podobania się (życie seksualne, erotyzm), konwencjonałów społecznych — lub religijnych (lub ambicji karjery) —, tem Czystszy jest kształt, tem większe jest dzieło sztuki!!! — („Zwrotnica," nr. 3, „O kształtowaniu").

Taka chęć przeszczepienia metod muzycznych do plastyki posiada pewne pozorne uzasadnienie w tem, że istotnie kształty, a znacznie bardziej kolory posiadają **swoistą wartość uczuciowo-asocjacyjną;** zupełnie n. p. inaczej nastraja nas kombinacja barw jasnych i żywych: czerwonych, żółtych, zielonych — inaczej delikatna gra matowych szarych odcieni i przejść pastelowych. Zupełnie odmienną reakcję uczuciową wywołuje spokojna, linja prosta, inną — dynamicznem życiem napięta jak naboi elektryczny parabola. Specyficzną wymowę emocjonalną posiada walec, którego krągłość, zestawiona n. p. z surową ascezą graniastosłupa, promieniuje jakąś słodyczą, jakimś wdziękiem łagodnym...

Ale ta emocjonalność w dziedzinie kształtów i barw nędznie jest uboga i wątła w swem działaniu wobec emocjonalności, płynącej z tonów; toteż formizm jako muzyczne traktowanie kształtu i koloru, rezygnujące z całkowania elementów konkretnych, w całości przedmiotowe — formizm należy uznać za próbę najzupełniej chybioną, mającą w razie najlepszym znaczenie ornamentacyjne, a już zupełnie nie mogącą rościć sobie pretensyj do rozwiązania problemu malarskiego w nowej Sztuce.

Plastyka może utracić charakter ściśle imitatywny; ale czy w dalszym rozwoju posługiwać się będzie dla celów swoich uczuciową czy intellektualną deformacją rzeczywistości zewnętrznej, czy też metodą prymitywnych, prawie dziecięcych symboli czy wreszcie jeszcze innemi środkami — nie może stanowczo rezygnować z treści:

Prorocy muzyki optycznej zwalają zarzut słabej emocjonalności kształtu i barwy na tradycje i nałogi naturalistyczne widza. Chodzi ich zdaniem o to, aby wychować nowego widza formistycznego, aby przełamać **passeistyczne lenistwo ducha.**

C. d. n.

—oo—

Kurjer stanisławowski.

Z obrad stanisławowskiej Rady Miasta.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, dnia 22 lipca.

Zwyczajne, ostatnie przed ferjami posiedzenie Rady miasta odbyło się we wtorek dnia 20 lipca 1926. przy udziale 26 radnych pod przewodnictwem kierownika zarządu miasta p. **Chowańca.**

Przed przystąpieniem do porządku dziennego złożył **przyrzeczenie radzieckie** nowomianowany członek zarządu radca p. Zygmunt Melcer. Sekretarz Rady p. dr. Silberbach odczytał **podziękowanie Kancelarji cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej** za życzenia przesłane swego czasu przez Radę miasta z okazji Jego wyboru.

Z kolei referował p. r. Leszczyński sprawę **zmiany nazw kilku ulic.**

Następnie uchwalono **przyjąć do związku przynależności gminnej** 25 osób na podstawie dziesięcioletniego zamieszkania, a 12 osób za opłatą taksy od 3 zł. do 100 zł.

Dalej wydano 17 przychylnych opinji na prośby o **koncesje przemysłowe.** Żywą dyskusję wywołała sprawa wydania opinji na przeniesienie apteki Teodorowicza z ulicy Halickiej na ulicę Sapieżyńską. Jeden z radnych sprzeciwił się mianowicie udzieleniu w tej mierze opinji przychylnej z uwagi na to, że **mieszkańcy ulicy Halickiej i okolicy byliby pozbawieni apteki.** W rezultacie uchwalono **zgodzić się na przeniesienie tejże apteki** albowiem w pobliżu ulicy Halickiej znajduje się apteka w Rynku, a ponadto na wniosek p. r. dyr. Kochańskiego uchwalono zwrócić uwagę czynników miarodajnych, że w **Stanisławowie zachodzi potrzeba kreowania conajmniej 2 dalszych aptek na peryferjach miasta.**

Zgodnie z referatem r. asesora Leszczyńskiego uchwalono przyczyniać się do kosztów **utrzymania szkoły przemysłowo-dokształcającej przy państwowej szkole przemysłu drzewnego w Stanisławowie** w wysokości 1/3 części płac personalu nauczycielskiego szkoły przemysłowo-dokształcającej.

Następnie wybrano **delegatami Gminy do Rady szkolnej miejscowej** prezesa miasta Chowańca i radnego dr. Jonasa.

Uchwalono **odstąpić Polskiemu Towarzystwu gimnastycznemu Sokół I. w Stanisławowie grunt** obok t. zw. „Czerwonej karczmy“ **na cele gimnastyczne, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego** w zamian za grunt stanowiący własność Sokoła I. z równoczesnem zastrzeżeniem częściowego użytkowania powstać mającego boiska na odstąpionych parcelach przez 36 godzin tygodniowo — oraz z zastrzeżeniem innych świadczeń.

W myśl referatu dr. Seidlera uchwalono **zaciągnąć pożyczkę** wekslową w kwocie 70.000 zł. w Banku Gospodarstwa Krajowego **na dokończenie budowy 4 domów mieszkalnych dla bezdomnych** oraz 15.978 zł. w Powszechnym Banku Związkowym na pokrycie w bieżącym roku wydatku na **urządzenie cmentarza izraelickiego.**

Dalej przedstawił referent dr. Seidler wniosek magistratu **na przystąpienie gminy do Kasy Rzemieślniczej mającej powstać przy Izbie Rękodzielniczej w Stanisławowie w charakterze członka udziałowca** z 50 udziałami po 100 zł. i na wstawienie wydatku na cel ten do budżetu na rok 1927. W dyskusji zabierali głos pp. rr. dr. Epstein i Weiss, którzy postawili wniosek na podwyższenie wysokości proponowanego udziału do 10.000 zł. z tem, że 5.000 zł. wynosić będzie udział gminy bezwarunkowo a dalszych 5.000 zł. pod warunkiem, że udział stron prywatnych (t. j. reszta udziałów) wyniesie przynajmniej drugie tyle t. j. 10.000 zł. W rezultacie **uchwalono wniosek magistratu z poprawką obydwu radnych.**

Wkońcu uchwalono na czas wakacyjny do 15 września b. r. **upoważnić do załatwienia spraw** należących do atrybucji Rady miasta — **magistrat łącznie z 5 wybranymi delegatami Rady miasta** względnie tychże zastępcami.

—ox ox—

Kurjer literacki.

„Nasza Bibljoteka“. — Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Lwów 1926. Pożyteczna bibljoteczka dla starszej młodzieży szkół powszechnych i dla niższych klas szkoły średniej, ściśle zastosowana do programów ministerjalnych i ułatwiająca przeprowadzenie przepisanych lektur szkolnych i domowych, powiększyła się nowemi tomikami. Są to: J. Królińskiej **„Nasze morze“** (z ilustr. i wypisami), Wincentego Pola **„Pieśni Janusza“**, wybrane i opracowane przez prof. dr. Z. Zygulskiego i Ignacego Chodźki **„Domek mojego dziadka“** i **„Śmierć mojego dziadka“** w opracowaniu prof. Wł. Kucharskiego.

„Nasze morze“, którego poznanie przez młodzież choćby z opisu i ilustracyj ma doniosłe znaczenie w wychowaniu obywatelskiem, zawiera **barwny opis polskiego brzegu, jego ludności i zwyczajów.**

„Pieśni Janusza“ opracował bardzo starannie dr. Zygulski. Wybrał on z nich to, co dla młodzieży w wieku młodocianym dostępne, interesujące i najbardziej zrozumiałe przyczem jednak starał się o **należyte zobrazowanie całości „Pieśni“.** Wartość tomiku powiększają rzeczowe, dokładne objaśnienia, ułatwiające zrozumienie treści. Takiemi samemi objaśnieniami zaopatrzył Chodźki „Domek mego dziadka“ i „Śmierć mojego dziadka“ prof. Wł. Kucharski w X tomiku „Naszej Bibljoteki“, która począwszy od szaty zewnętrznej wydawana bardzo starannie, **zasługuje na jak najszersze rozpowszechnienie wśród naszej młodzieży.**

Prof. dr. St. Nowakowski „Zdobywanie Syberji“ z cyklu „Zdobywcy i odkrywcy świata“, prowadzonego w wydawnictwie „Rój“ przez autora, który jako prowadzący katedrę odkryć geograficznych w Clarc Univwersity w Worcester jest może najkompetentniejszem piórem w Polsce w tej dziedzinie.

Z notatek bibljofila:

Olechowskiego „U wrót barbarji“, to ładna książka, choć niezdobna artystyczną okładką, a jeno przybrana w czerwono-żółty mundur tygodniowego wydawnictwa.*) A **ładna jest, bo dobra,** w całem tego słowa znaczeniu dobra, bo nietylko misternym monumentem kunsztu pisarskiego jest, ale i **czynem Obywatelskim,** godnym uznania przez wszystkich tych, którym zdrowie i rozwój Polski na sercu leży. Tym czynem to śmiałe ostrzeżenie: **nie wtapiajmy się w ideologię Rosji, bo ona zabójczą jest dla polskich dusz.**

Przestrogę tę motywuje logicznie, realistycznie, przekonywująco każdy ustęp powieści. A ważne i to, że w tych wywodach niema nienawiści i niema fanatyzmu, a jest **jeno obserwacja,** dokładna, jak czuła płyta fotograficzna i krytycyzm, prześwietlający skrupulatnie wrodzone właściwości dusz polskich i dusz rosyjskich. Wnioski z tej analitycznopsychicznej roboty zaiste trudne są do zbicia. Z starcia poglądów wschodu z poglądami zachodu, z starcia, spiętrzonego przez autora w konflikcie, trzymającym uwagę czytelnika w ciągłem napięciu wypływa **Na innej glebie myślowej tężeje duchowość Polaka, na innej Rosjanina.** Polak bez — słońca optymistycznych wierzeń traci ochotę do życia, gnuśnieje, marnieje, umiera — Rosjanin bez słońca, marzy o życiu pozaziemskiem i — żyje. Inne konstrukcje filozoficzne i inne wcielenia sztuki dobre dla nich — inne dla nas. Olechowski**) przypomina, że **o tem zapomina się nazbyt często — i dlatego jest jego książka nie tylko czynem artystycznym, ale i obywatelskim.**

Pierwsze wydanie „U wrót barbarji“ rozchwytano w jednym miesiącu — drugie wyszło temu kilka tygodni w wzorowo, przez Godomskiego i Gawlikowskiego, prowadzonej „Bibliotece Dzieł Wyborowych“.

Czytajcie tę książkę, a nie pożałujecie — to wam radzi bibljofil.

Ignacy Nikorowicz.

*) **Gustaw Olechowski,** „U wrót barbarji“, powieść, Warszawa, 1926, Biblioteka Dzieł Wyborowych, wydanie drugie.

**) Prócz prac beletrystycznych jak z głośniejszych: „Dzieje mężczyzny“, „Rycerz“ i „Wdłuż Anglji“ napisał Olechowski po angielsku i po francusku kilka cennych prac politycznych, że jeno wymienię: „Poland and Prussia“ i „Plaidoyer pour la Pologne“.

Pradziadkowie rozwodzą się.

Lwów, 25. lipca.

Na Kaukazie w pewnym sądzie okręgowym odbył się **ciekawy proces rozwodowy.** Skargę wniosła **84-letnia wieśniaczka Marja Radiłow, zamężna od lat 61 za 90 letnim Mikołajem Radiłowem.** Synowie i wnukowie obrażonej małżonki próbowali jej przemówić do rozsądku, ale nic nie pomogło i sędziwa para rozeszła się. Powodem rozwodu były... **sceny zazdrości,** jakie kochający małżonek wyprawiał swej żonie.

—oo—

Mussolini jako prelegent.

Lwów, 25. lipca.

Burmistrz miasta Peruggia we Włoszech i rektor tamtejszego **Uniwersytetu dla cudzoziemców** zaprosili **Mussoliniego** na uroczystość otwarcia uczelni. Mussolini oświadczył, że na oznaczony dzień nie przybędzie, jednakże w ciągu roku akademickiego **wygłosi odczyt: „Starożytny Rzym na morzu“.**

Wogóle rząd Mussoliniego objawia gwałtowne tendencje **nawrotu do tradycji starożytnej,** za pomocą których propaguje ideę **światowej ekspanzji Włoch** na wzór rzymskich cezarów. W tej myśli odbudowuje rząd odkopane starożytne teatry w Veronie, Syrakuzach i Ostji.

Kurjer lotniczy.

LOT OKRĘŻNY NAD CZECHOSŁOWACJĄ.

W locie okrężnym nad Czechosłowacją (dystans 1100 klm) pierwsze miejsce zajął jenopłat 2 osobowy **Avia B. M. 9 z silnikiem Walter** o sile HP. Samolot ten sterowany przez kpt Vicek'a przebył dystans w 7 godz. 56 min. i 24 sek. łącznie z przewidzianemi z góry międzylądowaniami w drodze. Przeciętna szybkość samolotu wynosi 139 klm na godzinę.

PARYŻ—KOPENHAGA W 6-ciu GODZINACH.

Dnia 17 b. m. mjr. **Weiss** i sierż. **Latapie** na samolocie Breguet z silnikiem Lorrain 450 HP. wystartowali z Paryża o godz. 11.35 i przybyli do Kopenhagi o godz. 17 min. 30. Pierwszy ten etap raidu, którego dalsza droga biegnie dookoła morza Baltyckiego, wynoszący 1.100 klm., przebyli lotnicy w 6 godzinach, robiąc przeciętnie 183 klm na godzinę.

KOMUNIKACJA POWIETRZNA ZE ZDRROJOWISKAMI.

W bieżącym roku Niemcy zorganizowali **komunikację powietrzną do wszystkich większych, a odległych od Berlina zdrojowisk.** W rozkładzie lotów znajdujemy połączenia lotnicze do Zoppot, Norderney, Borkum, Osnabrück, Emden, Westerland, Swindcmiide - Stralsund Helgoland Ostende i t. d.

—oo—

Wielka ukraińsko-niemiecka afera szpiegowska.

Lwów, 25 lipca.

(y) W związku z wielką ukraińsko - niemiecką aferą szpiegowską, aresztowano dotąd na terenie Małopolski wschodniej przeszło 70 osób, które odstawiono do Krakowa, gdzie cała sprawa zostanie w tamtejszym sądzie skoncentrowana.

Główny kierownik akcji szpiegowskiej, **Dymitr Wołoszczak jest bratem zbiegłego do Rosji zabójcy ś. p. prof. Matwijasa**, dyr. sem. ukr. w Przemyślu. **Wołoszczak dotąd ujęty nie został.** Pomocnikami jego byli aresztowani już studenci **Kubrak** i **Kołodziej**, którzy przed rokiem stanęli przed sądem przemyskim za **planowane morderstwo na dyr. Hrycyka, następcy ś. p. Matwijasa**, lecz zostali uwolnieni dla braku **dostatecznych dowodów.**

Stroną finansową zarządzała **Borysowa**, żona prof. gimnazjalnego z Drohobycza. Wypłacała ona szpiegom honorarjum w dolarach. Borysową aresztowano, jak również **żonę i siostrę sędziego Buryły w Przemyślu oraz 2 urzędników wojskowych.** Ogółem na terenie D. O. K. Przemyśl, najbardziej zaatakowanego przez szpiegów, **aresztowano 19 osób wojskowych i 23 osób cywilnych.** Na terenie D. O. K. Lwów **aresztowano wczoraj jednego sierżanta.**

Śledztwo w toku. Bliższych szczegółów narazie podać nie możemy, ze względu na interes śledztwa.

ARESZTOWANIA W WARSZAWIE.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 lipca.

Aresztowania w związku z wykrytą aferą szpiegowską przybierają **wielkie rozmiary. W Warszawie policja aresztowała po przeprowadzonej rewizji szereg Ukraińców**, m. i. właściciela biura komisowego **Szumskiego** (brat sprawcy napadów na ambulanse pocztowe. — Przyp. Red.), znanego w tutejszych kołach towarzyskich. Ogółem **znajduje się dotąd w aresztach około 80 osób, wyłącznie Ukraińców, półinteligentów.**

ARESZTOWANIE W KATOWICACH.

(Telefonem od naszego korespond.).

Katowice, 24 lipca.

W związku z wykrytą aferą szpiegowską, aresztowano tu niejakiego **Wołoszczaka, urzędnika dyr. ceł, który jest bratem głównego herszta szajki szpiegowskiej.**

POŻAR W SZANGHAJU.

Szanghaj, 24. 7. (PAT.) Pożar, który wybuchł w miejscowych magazynach, zniszczył zapasy herbaty wartości **60.000 funtów szterlingów.** Wszystkie straty ogółem obliczają na **90.000 funtów szterlingów.**

—xx xo—

Pogrzeb krwawego dyktatora Rosji.

Pogłoski o przyczynach nagłej śmierci.

Moskwa, (Tel. wł.)

Okoliczności śmierci Dzierżyńskiego, wywołały **szereg pogłosek**, co do **jej przyczyn.** Większość ludności **nie wierzy urzędowej wersji**, według której Dzierżyński zmarł na anewryzm serca i twierdzi, że **Dzierżyński popełnił samobójstwo pod wpływem melancholji, lub też został zamordowany albo otruty.**

Rząd sowiecki nakazał przeprowadzić sekcję pośmiertną ciała zmarłego i orzeczenie lekarskie, głoszące, że **Dzierżyński zmarł na udar serca i, że stwierdzono u niego** ogólne zwapnienie naczyń krwionośnych, rozplakatowane zostało w całem Państwie.

Centralny Komitet Rosyjskiej Partji Komunistycznej, wydał **odezwę do robotników, wszystkich pracujących i armji czerwonej.** Odezwa mówi o śmierci Dzierżyńskiego, nazywając go **„...postrachem burżuazji**, wiernym rycerzem proletarjatu, niezachwianie zachowującym przykazania rewolucji komunistycznej, wiecznym szlachetnym pracownikiem, nieustraszonym żołnierzem..."

Odezwa, szczególniej podkreśla **zasługi położone przez Dzierżyńskiego, na stanowisku przewodniczącego czrezwyczajki.**

Pogrzeb Dzierżyńskiego odbył się w Moskwie **z niezwykłą pompą.** — Orszak pogrzebowy szedł nadzwyczaj wolno z powodu licznych wygłaszanych przemówień. Na czele orszaku jechała **orkiestra trębaczy na białych koniach** grając marsza żałobnego.

Dla udziału w pogrzebie **przybyły liczne delegacje z prowincji**, przyczem z samego Petersburga przyjechało przeszło 1000 delegatów. Na trumnie Dzierżyńskiego nie składano wieńców. Liczne instytucje sowieckie złożyły zamiast tego, **ofiary na fundusz pomocy strajkującym górnikom angielskim** i na inne cele rewolucyjne. **W Moskwie ogłoszono urzędową żałobę.**

Praca wszędzie była przerwana, wszyscy urzędnicy i robotnicy musieli wziąć udział **w zebraniach agitacyjnych, poświęconych pamięci Dzierżyńskiego.** Również i na prowincji w ten sam sposób zamanifestowano żałobę po Dzierżyńskim.

Główny Urząd Polityczny (G. P. U.), czyli dawna czrezwyczajka, — którego przewodniczącym był Dzierżyński, wydał z powodu jego śmierci **odezwę**, w której wysławia zasługi zmarłego, **położone dla rewolucji i zapowiada, iż praca Dzierżyńskiego będzie nadal prowadzona przez jego pomocników.**

—xoox—

Wyrok śmierci w Lublinie.

Akt łaski Prez. Rzplitej.

Warszawa, 24. 7. (PAT). Sąd doraźny w Lublinie, w dniu 23 b. m., skazał na **karę śmierci** mieszkańca wsi Szastarki, Starostwo janowskie **Maksymiljana Mroza**, lat 19 liczącego, za udział w rabunkowym morderstwie, jakiego dopuścił się w nocy na 14 czerwca 1926 na kupcu Chaimie Regenie. Obrona skazanego Mroza wniosła **prośbę o ułaskawienie. Pan Prezydent Rzplitej przychylił się** do prośby i darował w drodze łaski życie skazanemu.

Łotewsko-rosyjski pakt o nieagresji.

Ryga, 24. 7. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Ulmanis, wręczył dziś przedstawicielowi dyplomatycznemu Z. S. S. R. **odpowiedź rządu łotewskiego w sprawie proponowanego przez Sowiety paktu o nieagresji.**

Stwierdziwszy z zadowoleniem ten fakt, że **oba rządy, sowiecki i łotewski zgodnie ustaliły pożyteczność takiego paktu**, rząd łotewski zapewnia o swej gotowości **niezwłocznego rozpoczęcia rokowań** na podstawie memorandum z dnia 5 maja b. r., które jak wiadomo zostało przesłane rządowi sowieckiemu równocześnie i w porozumieniu z rządem Estonji i Finlandji.

W celu opracowania projektowanego paktu, **Łotwa proponuje utworzenie komisji przygotowawczej**, w skład której wchodziliby, prócz przedstawicieli Z. S. S. R. również przedstawiciele tych kilku państw, które obecnie prowadzą rokowania z rządem sowieckim w tej sprawie.

—xo ox—

Interwencja biskupów w sprawie strajku węglowego.

Londyn, 24. 7. (PAT). Biskupi kościoła anglikańskiego ogłosili **sprawozdanie o swych wysiłkach**, skierowanych **do osiągnięcia porozumienia w przemyśle węglowym.** Sprawozdanie zawiera **wezwanie do rządu**, aby raz jeszcze rozważył propozycje, złożone przez biskupów premjerowi Baldwinowi.

Zdaniem biskupów, **subsydja powinny być udzielane w ciągu 4 miesięcy trwania rokowań.** W zakończeniu sprawozdania **nawołuje strony do szybkiego porozumienia** się i zaleca parafiom kościoła angielskiego wygłaszanie z ambon przemówień, wzywających strony do pogodzenia się.

—xo ox—

Posłów austrjackich zmuszono do opuszczenia synekur.

A u nas?

Wiedeń. (Tel. wł.).

Komisja parlamentu austrjackiego powzięła uchwałę **zakazującą posłom obejmowanie posad w radach i zawiadowstwach banków.** Uchwała wejdzie w życie dopiero **z dniem 1 stycznia 1927**, by posłom piastującym tego rodzaju „godności" umożliwić uregulowanie spraw.

Pozostawanie w radach akcyjnych spółek przemysłowych będzie posłom i nadal dozwolone. Uchwała ta nie jest bez pikanterji, gdyż **obok porzucenia licznych synekur, piastowanych przez posłów partji rządowych, zmusza ona i posłów socjalno-demokratycznych do opuszczenia kierujących stanowisk w doskonale prosperującym „Arbeiterbanku".**

P. LASOCKI W WARSZAWIE.

Warszawa, 24. 7. (AW) W związku ze sprawą **ratyfikacji traktatu polsko - czechosłowackiego**, marszałek Sejmu p. Rataj, odbył konferencję z posłem polskim w Pradze **p. Lasockim.**

—oo—

POMNIK SZOPENA.

Warszawa, 24. 7. (AW). Roboty około budowy pomnika Szopena postępują naprzód. Wykopano już fundamenty pod basen i pomnik. **Nadejście pomnika spodziewane jest w najbliższych dniach. Odsłonięcie pomnika nastąpi w jesieni.**

ROZBUDOWA GMACHU SEJMOWEGO.

Warszawa, 24. 7. (AW). Opustoszały gmach Sejmu pozwolił na **przyśpieszenie robót celem połączenia starego i nowego gmachu.** Wybito szereg nowych drzwi i okien, pozbawiając kilka klubów sejmowych ich lokali. Krążą wersje, iż **wraz ze zmianą Konstytucji będzie też przebudowany gmach Sejmu**, a by nowe ciała ustawodawcze pracowały w nowym gmachu.

—oo—

MARYNARKA W „STRZELCU".

Warszawa, 24. 7. (AW). W okręgu warszawskiego Związku strzeleckiego zorganizowano oddział marynarki. Celem jego jest **przysposobienie do służby w marynarce wojskowej.**

ZATARG PRZEMYSŁOWY W ŁODZI.

Łódź, 24. 7. (AW). Zatarg z robotnikami przemysłu metalowego — zdawało się już całkowicie załatwiony, **zaostrzył się ponownie.** — Robotnicy podjęli **żądania 25 procent podwyżki płac.**

DEMONSTRACYJNY POGRZEB ZAMORDOWANEGO SZOFERA.

Warszawa, 24. 7. (AW). Dziś odbył się **pogrzeb szofera ś. p. Kozłowskiego, zamordowanego przez pasażera** pod Wilanowem. Przed karawanem **jechał samochód zamordowanego, okryty krepą**, za zwłokami **kroczyło kilkaset szoferów w szyku czwórkowym, oraz 200 dorożek samochodowych w szeregu.**

KS. KAROL WRÓCIŁ DO RUMUNJI.

Białogród, 24. 7. (PAT.) „Nowosti" donosza, że były następca **tronu rumuńskiego Karol, wrócił do kraju**, wobec **pogodzenia się z królem.** Do pogodzenia i do powrotu miały go skłonić **miłość oiczyzny i agresywność Rosji.**

—oo—

EKSPANSJA FORDA NA BAŁKAN.

Wiedeń, 24. 7. (PAT.) Neue Freie Presse donosi z Białogrodu, że **Ford miał zaproponować jugosłowiańskiemu Ministerstwu handlu budowę fabryki samochodów**, któraby pokrywała zapotrzebowanie Bałkanu, oraz pożyczkę na poprawę dróg serbskich.

Różne.

✕ **Brak maki żytniej** odczuwać się daje od kilku dni w Warszawie skutkiem chwilowego zahamowania dowozu żyta z prowincji.

+ **Leczenie raka.** W angielskiej Izbie gmin, oświadczył minister zdrowia, że w najbliższym czasie stosowany będzie wynaleziony ostatnio sposób leczenia raka. Podług statystyki, zmarło w Anglji w 1925 r. **na raka około 50.000 osób.**

KRONIKA.

LIPIEC
25
NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat. Jakóba ap. gr.-kat. Prokyja.

Jutro: rzym.-kat. Anny gr.-kat. Hawryiła arch.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Niedziela 25 i poniedziałek 26 bm. „Moralność przedewszystkiem" krotochwila w 3 aktach Ignacego Nikorowicza.

Wtorek 27 bm. teatr zamknięty.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 25 gościnny występ warszawskiego teatru „Qui pro Quo":

Poniedziałek 26 gościnny występ teatru warszawskiego „Qui pro quo".

Wtorek 27 gościnny występ teatru warszawskiego „Qui pro quo".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Niedziela o 7·30 „Niespodzianki rozwodowe". Występ art. „Bagateli" krak.

Poniedziałek o 7·30 „Niespodzianki rozwodowe". Występ art. „Bagateli" krak.

Wtorek o 7·30 „Dr. Stieglitz" komedja w 3 akt. Friedmanna. Przedostatni występ artystów „Bagateli" krakowskiej.

Środa o 7·30 „Dr. Stieglitz". Ostatni występ art. „Bagateli" krak.

Czwartek o 7·30 Pierwszy występ Ireny Solskiej i Stanisławy Wysockiej.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Przez mgły w przestworza"
Chimera: „Znajoma z ulicy".
Palace: „Mezaljans".

—oo—

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta WYSTAWA FOTOGRAFJI ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka **Mikolascha.**

—oo—

Wszystkim interesowanym firmom, które mają zamiar w charakterze wystawców wziąć udział w tegorocznej

szóstej z rzędu kampanji Targów Wschodnich we Lwowie

od 5. do 15. września, lub w jednej **z czterech** Ogólno-Polskich Wystaw, równocześnie i łącznie z nią odbyć się mających, a w szczególności w Wystawie Budowlanej, Drogowej, Higjeniczno-Przeciwgruźliczej i Higjeniczno-Spożywczej, Zarząd Targów Wschodnich przypomina, że ostateczny termin zgłoszeń upływa z dniem 15. sierpnia br. Późniejsze zgłoszenia nie będą mogły być uwzględniane.

Zgłoszenia przyjmuje: we Lwowie **Biuro Targów Wschodnich, ul. Jagiellońska 1**

—oo—

— **Teatr Wielki** powtarza dziś przepyszną trzyaktową krotochwilę Ignacego Nikorowicza: **„Moralność przedewszystkiem"**, której wczorajsza premjera zdobyła świetny sukces. — Rozbawiona publiczność darzyła naszych **artystów** po każdym akcie gromkiemi oklaskami, za grę pełną bajecznego humoru i temperamentu. Wesoła ta sztuka — doskonale wyreżyserowana przez p. Żyteckiego — ukaże się tylko dziś i jutro, po raz ostatni, na scenie Teatru Wielkiego — z powodu konieczności chwilowego zamknięcia gmachu teatru.

— **„Qui Pro Quo"**, głośny warszawski teatr literacko-artystyczny, zapełniający codzień po brzegi salę **Teatru Nowości** tłumną publicznością, spragnioną szampańskie, rozrywki i śmiechu, daje powtórzenie swego świetnego **II, Programu** dziś i jutro w poniedziałek. Przedowcipne, wspaniałe produkcje znakomicie zgranego zespołu artystycznego pod egidą świetnego reżysera i conferenciera Jaroszy'ego budzą bezustanny śmiech i wesołość.

— **Bilety zniżkowe do teatru „Qui Pro Quo"** będą wydawane jedynie w dni powszednie, z wyłączeniem niedziel — i tylko do godz. 6 wieczorem w Kasie Teatru Nowości, mieszczącej się w gmachu Teatru Wielkiego.

— **Z Teatru Małego.** Wczorajsze **„Niespodzianki rozwodowe"**, w wykonaniu zespołu artystów krakowskiej „Bagateli" z Treszczyńską i Berskim na czele wzbudziły szczerą wesołość na widowni. Świetna ta farsa rozbawiła publiczność, tak łaknącą w dzisiejszych czasach humoru. „Niespodzianki rozwodowe" znanego autora fars Bissona pójdą tylko dziś i jutro.

— **Irena Solska i Stanisława Wysocka**, dwie wielkie artystki przyjeżdżają na gościnne występy do Teatru Małego, gdzie w otoczeniu doskonałego zespołu artystów warszawskich, odegrają szereg najnowszych i fascynujących sztuk.

—o—

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

— **„Doktor Stieglitz".** Komedja w 3 aktach A. Friedmana z popisową rolą Ignacego Berskiego odegraną zostanie tylko dwa razy we wtorek i w środę bieżącego tygodnia.

— **Komitet budowy pomnika Marji Konopnickiej** zbierze się na posiedzenie pod przewodnictwem pani Tomickiej dziś, w niedzielę o godzinie 11. przed południem w sali Koła Liter. i Kasyna.

— **Zarząd Ligi Morskiej i Rzecznej lwowskiego okręgu wojewódzkiego** unieważnia niniejszem upoważnienie do przyjmowania składek członkowskich, wystawione dnia 30 czerwca b. r. L. 411/26, na nazwisko **kursora Stanisława Zgraja**, widymowane przez Dyrekcję Policji we Lwowie — a przez tegoż kursora zgubione. Uprasza się znalazcę o zwrot tego dokumentu w biurze L. M. i R., Wojewódzwo, I p., biuro Nr. 63. Za Zarząd: prezes: dr. Stanisław Niemczycki, sekretarz: Wil. Todt.

—oo—

ZŁODZIEJE KIESZONKOWI W SAMOLOCIE.

Berlin. (Tel. wł.).

Policja berlińska wpadła na ślad **międzynarodowej szajki złodziei**, która okradała podróżujących po Niemczech Amerykan i Anglików. Śledztwo wykazało, iż **złodzieje operowali także w pasażerskich samolotach** i okradli kilku Amerykan podczas podróży powietrznej.

—oo—

NOWY PLAN NAUKI W SEMINARJACH.

Warszawa. (Tel. wł.).

Od roku szkolnego 1926/27 wejdzie w życie **nowy plan nauki w państwowych seminarjach nauczycielskich.** Liczba godzin nauki tygodniowej na kursie II-gim wynosi 35, na kursie I-szym — 34.

—oo—

TYTUŁ INŻYNIERA ROLNICTWA.

Kraków. (Tel. wł.).

Po zdaniu egzaminów i przedstawieniu pracy egzaminacyjnej, absolwent **wydziału rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego** otrzyma świadectwo ukończenia studjów, na podstawie którego Rada wydziałowa nadaje tytuł **„inżyniera rolnictwa".**

—oo—

EMIGRACJA DO KANADY.

Warszawa. (Tel. wł.) Wicedyrektor państw. urzędu emigracyjnego **p. Putyłowski** wyjeżdża do Kanady celem zbadania na miejscu warunków imigracyjnych.

—oo—

STRATY, SPOWODOWANE PRZEZ ANGIELSKI STRAJK GÓRNIKÓW.

Londyn. (Tel. wł.).

W Izbie gmin wykazano, że straty, spowodowane przez angielski strajk górników, wynoszą **30 miljonów funtów szterlingów.**

Straty **skutkiem zmniejszenia wywozu**, zmniejszenia dochodów towarzystw szkolnych i kolei żelaznych — **64 miljonów**, zmniejszenie płac w górnictwie — **25 miljonów**, w innych przemysłach — **10 miljonów**, zmniejszenie konsumcji — **20 miljonów.**

Całkowita strata wynosi, przeliczywszy na marki i korony: **3 miljardy marek złotych**, albo **50 biljonów koron austrjackich.**

Z targu.

Lwów, 25 lipca

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., litr śmietany 1·40—2 zł., 1 kg. masła 5—6.50 zł., sera 1·20—1·60 zł.

Jaja: po 13—14 gr.

Kurczęta: po 3—5 zł. para.

Jarzyny: 1 kg. młodych ziemn. 10—15 gr., ogórki po 2—5 gr. sztuka, wiązka pietruszki 5 gr., kalafiory po 20—50 gr, kalarepa po 5 gr., 1 kg. fasoli szparagowej 60 gr. wiązka marchwi 5 gr.

Owoce: 1 kg czereśni 60 gr — 2 zł., 1 kg. wiśni 1.50—2 zł., 1 l porzeczek 70 gr., borówek 70 gr., 1 kg moreli 4 zł.

—oo—

— **Dziekanat Wydziału Lekarskiego U. J. K.** we Lwowie podaje do wiadomości, że podania o przyjęcie na I. rok studjów **należy wnosić w terminie od 1 do 10 września 1926 r.** do kancelarji Dziekanatu. Do podania należy dołączyć: świadectwo dojrzałości VII, VIII klasy i maturyczne, metrykę, o ile jest przerwa po egzaminie dojrz. świadectwo moralności, oraz dokument, stwierdzający stosunek do wojska (o ile kandydaci wnoszący podania będą w wieku poborowym).

— **Ucieczka więźnia z więzienia wojskowego.** Wczoraj z więzienia wojskowego (ul. Zamarstynowska) — w czasie robót wewnętrznych, więzień **N. Żurawski**, skazany na rok więzienia za dezercję, skorzystał z chwilowej nieuwagi dozorcy i zbiegł. Żurawski kilkakrotnie w ten sposób „absentował" się, zawsze jednak znowu „wpadał" i wędrował do kozy.

— **Do szpitala przywieziono Dmytra Połamanego** z Laszek, powiat Lwów — którego nieznany sprawca postrzelił w głowę.

—oo—

Wojna z cudzoziemcami w Paryżu.

Paryż. (Tel. wł.).

Nienawiść Francuzów do cudzoziemców, przebywających we Francji, wynikła na podłożu **ekonomicznem**, przybiera **coraz ostrzejsze formy. Dnia 21 lipca robotnicy francuscy otoczyli auto**, zajęte przez 50-ciu cudzoziemców którym tylko dzięki przytomności szofera **udało się uniknąć cięższego poturbowania. W innej dzielnicy przekupki w hali targowej obrzuciły przyjezdnych burakami. Zdarzyły się również przykre zajścia w lokalach rozrywkowych, gdzie kilku Anglików i Amerykan, którzy zachowywali się prowokująco wobec wrogo usposobionej publiczności, zostało znieważonych. Mnóstwo cudzoziemców spiesznie opuszcza Paryż.**

KONGRES MIĘDZYNARODOWY WŁAŚCICIELI DOMÓW.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Związek zagranicznych właścicieli domów uchwalił zwołać kongres — **który odbędzie się w Wiedniu.** Udział zgłosili reprezentanci Polski, Czechosłowacji, Węgier, Włoch, Rumunji, Szwajcarji, Norwegji, Hiszpanji i Ameryki.

—oo—

—oo—

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa (480). Godz. 19. Odczyt p. Dobrowolskiego o „Przyjaciołach Polski". — Godz. 20.30. Popularny koncert.

Berlin (504). Godz. 20.30. Tańce. Koncert berlińskiej orkiestry radjowej.

Wrocław (418). Godz. 20.25. Z klasycznych operetek.

Królewiec (463). Godz. 20.10. „Gejsza", operetka w 3 aktach Sydney Jonesa.

Lipsk (452). Godz. 19.45. Taniec w klasycznej muzyce. — Godz. 20.45. Tańce naszych ojców i dziadków.

Monachjum (485). Godz. 20.00. Wieczór utworów Brahmsa.

Praga (368). Godz. 20.02. Koncert orkiestry radjowej.

Rzym (425). Godz. 21.25. Wyjątki z opery „Trubadur" Verdi'ego.

Wiedeń (531). Godz. 19.00. „Wesoły chłop", operetka Leona Faila.

Najnowsze sprzęgła dwu i trzykrotne do cewek niemieckich oryginalne Hutha z precyzyjną regulacją i skalą, pozwalają na najdrobniejsze nuance w strojeniu. Nabyć je można w firmie Radjo - Kinofot, Lwów, ul. Trzeciego Maja 11 A.

KSZTAŁT RADJO APARATU.

Od chwili kiedy radjo-aparat zyskał olbrzymie dzisiejsze rozpowszechnienie wśród wszystkich warstw ludności, przemysł radjowy dokłada starań, ażeby radjowy **aparat odbiorczy przystosować do architektury i stylu mieszkania.** Pod tym względem odbiornik przechodzi już te same fazy dekoracyjne, jak w swoim czasie lampa, piec elektryczny i t. p.

Z pośród w tym kierunku zanotować możemy już **aparaty wbudowane w szafie, kombinowane z gramofonem, głośniki w kształcie muszli** i. t. d.

Na specjalne podkreślenie zasługuje t. zw. **zwierciadło toniczne i** odbiornik znajdujący się w lampie tonicznej. Zwłaszcza ten ostatni znajduje szerokie rozpowszechnienie dzięki temu, że odbiera stacje bardzo odległe, zaś stację miejscową bez anteny i uziemnienia. Smukły kształt głośnika, celowe i piękne obramowanie podnoszą zarówno akustyczne jak i wzrokowe zadowolenie.

Z DZIAŁALNOŚCI „POLSKIEGO RADJO".

W listopadzie b. r. **stanie w Warszawie wielka stacja nadawcza** o sile 10 kilow. w antenie, **przewyższająca siłą obecną stację siedmiokrotnie.**

Równocześnie dzisiejsza stacja **warszawska zostanie przeniesiona do Katowic**, a równolegle z nią będzie, zgodnie z warunkami koncesji, **budowana stacja w Krakowie.**

Dyrekcja dba równocześnie o **ulepszenie programów i podniesienie ich poziomu artystycznego.** Dla ogólnego kierownictwa programami odczytowymi będzie stworzony **Komitet odczytowy.** Już dzisiejsze Komigramy, dzięki wybitnym naszym siłom artystycznym i orkiestrze Filharmonji Warszawskiej, **osiągnęły wysoki poziom artystyczny.** Dyrekcja Polskiego Radjo, **mimo** głosów, domagających się **produkcji kabaretowych i jazz-bandów pójdzie nadal w kierunku podniesienia tych programów**, gdyż stoi na stanowisku, że zadaniem radja jest szerzenie prawdziwej kultury muzycznej.

Kurjer ekonomiczny.

Ożywienie w przemyśle.

Spadek liczby bezrobotnych, który ostatecznie ustalił się, poczynając od drugiego tygodnia lutego b. r. i trwa dotąd bez przerwy, wywołany był prócz **wzmożeniem robót publicznych przedewszystkiem dość znacznem ożywieniem w przemyśle przetwórczym**, a ostatnio **również w górnictwie i hutnictwie.**

Najwyższą liczbę bezrobotnych 363.507 osób notowano w dniu **13 lutego; poczynając od tej daty, liczba bezrobotnych zmniejsza się stale** i wynosi — na 27 lutego — 358.002; 27 marca — 346.431; 1 maja — 320.512; 29 maja — 304.113; 26 czerwca — 290.617 i na 10 lipca — 282.263. Jednocześnie **liczba zatrudnionych robotników** w przemyśle przetwórczym (w zakładach, zatrudniających powyżej 20 robotników) — **wzrasta z 305.544** (w ostatnim tygodniu stycznia) — do 346.441 robot. (w przedostatnim tygodniu maja).

Powyższy **wzrost zatrudnienia, przekraczający 40.000 robotników**, przypada prawie w połowie na przemysł włókienniczy, gdzie liczba zatrudnionych — z **85.429 robot.** (ostatni tydzień stycznia) **wzrosła** do **104.246** (przedostatni tydzień maja). Wzrost zatrudnienia **o 14 tysięcy** wykazuje w tym okresie **przemysł mineralny** (ostatni tydzień stycznia 21.193 — ostatni tydzień maja 35.298), szczególnie **wydatny wzrost zatrudnienia** zanotowano **w cegielniach** (z 5.128 — do 13.411) oraz **w cementowniach** (z 1.316 do 4.627) i wapiennikach (z 1.899 — 3.020).

Ponadto również **sezonowe ożywienie wykazuje przemysł budowlany**: tutaj liczba zatrudnionych robotników wzrosła **z 11.122** (ostatni tydzień stycznia) **do 19.655** (ostatni tydzień maja). **Przemysł drzewny** zwiększył w tym okresie liczbę zatrudnionych robotników prawie o 5 tys. osób (z 36.814 do 41.290).

Obok wzrostu zatrudnienia, spadek liczby zatrudnionych zaznaczył się **w przemyśle metalowo-maszynowym o tysiąc robotników.**

WARUNKI SPRZEDAŻY I WYPŁACALNOŚCI.

W branży wełnianej: 15 procent gotówką, resztę na 2 do 3-miesięczne weksle, w branży bawełnianej 35 — 40 proc. gotówką, reszta na 1 i pół — 2-miesięczne weksle: w obu działach ilość protestów znikoma. W branży trykotażowej sprzedają prawie wyłącznie na weksle, wypłacalność zła.

Dobry materjał wekslowy dyskontowano ostatnio w Łodzi na 2 i pół do 3 proc. w stosunku miesięcznym, mniej pewny na 4 i pół do 5 i pół proc.

* **Tabela walutowa za drugi kwartał 1926.** Jak co kwartału, pojawiła się w ostatnich dniach tabela walutowa za II. kwartał 1926 **t. j.** kursy walut według giełdy warszawskiej za kwiecień, maj i czerwiec 1926, a to kursów giełdy w Nowym Jorku, Zurychu, Sztokholmie, Holandji, Belgji, we Włoszech, w Pradze, Wiedniu i Paryżu.

Tabela walutowa wyszła nakładem „Ajencji Wschodniej" w Warszawie („Codzienne Wiadomości Ekonomiczne) i jest do nabycia w lwowskim oddziale „Ajencja Wschodniej" (Lwów, ul. Długosza 31 tel. 641 i 1720) po 2 zł. Na prowincję wysyła się **pod opaską poleconą.**

TYGODNIOWE ZESTAWIENIE GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Początek tygodnia zapowiadał dalszą zniżkę cen na rynku ziemiopłodów, tymczasem zwiększone zainteresowanie dla zbóż chlebowych — **tudzież ograniczony dowóz** z powodu rozpoczętych robót polnych spowodowało lekkie podrożenie towaru. **W pszenicy i życie nowego zbioru popyt silniejszy, niż w ubiegłym tygodniu.** Cena za parę wynosiła około 52 zł. — Pozatem poszukiwano dla celów eksportowych konieczynę białą i **rzepak ozimy.** Tendencja chwiejna. Usposobienie ożywione.

SPADEK CEN BENZYNY NA TARGU WIEDEŃSKIM.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Skutkiem silnej podaży ze strony rumuńskiej, zaznasza się na tutejszym, dla środkowej Europy miarodajnym rynku naftowym **znaczny spadek cen benzyny.**

Rumuńska benzyna lekka, notuje tutaj **poniżej 10 funtów angielskich.**

Osłabiły się również **ceny parafiny.** Polskie rafinerje oferują znaczne zapasy **poniżej 12 i pół dolara,** wobec 13 dolarów przed paru dniami.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTU POLSKIEGO DO CHIN.

Targ Poznański otrzymał wiadomość z Charbinu, że na rynku tamtejszym jest wielkie zapotrzebowanie na meble szpitalne, które zakupuje zarówno Zarząd kolei Chińsko-Wschodniej w drodze przetargów, jak szpitale miejskie oraz nowo — budujący się szpital centralny.

Ponieważ zapotrzebowanie jest bardzo duże, **a w Chinach podobnych fabryk niema wcale, zaś wyroby ręczne tamtejsze są grubo wykończone i w większości wypadków nie odpowiadają wymaganiom z punktu widzenia sanitarnego, byłoby wskazanem, aby odnośne fabryki polskie mebli zainteresowały się tą sprawą i złożyły oferty zaopatrzone katalogami i cennikami do Charbinu. Bliższych wiadomości i szczegółów udzieli Targ Poznański.**

—oo—

REFORMA ROLNA I KONKORDAT

W myśl Konkordatu gospodarstwa parafjalne (proboszczowskie) nie mogą przekraczać, zależnie od glęby od 15 do 30 ha, dla Mensy biskupiej zaś i seminarjów 180 ha. Nadwyżki ponad te normy przejęte zostaną na cele reformy rolnej (art. XXIV Konkordatu).

Do chwili obecnej duchowieństwo parceluje bardzo nieznaczne części na cele podatku majątkowego, pozatem jedynie w niektórych latifundjach kościelnych rozparcelowano na zasadach dobrowolnej parcelacji większe jednostki gospodarcze.

NADZIEJA ZLIKWIDOWANIA STRAJKU GÓRNIKÓW W ANGLJI.

Londyn. (Tel. wł.).

Baldwin ma nadzieję, iż **strajk węglowy zostanie szybko zlikwidowany.** Sekretarz generalny Związku górników oświadczył, że **robotnicy wypowiedzieli się w stanowczy sposób przeciw zwiększaniu godzin pracy,** gotowi są natomiast pertraktować w sprawie obniżenia zarobków.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

Dzisiejsze zawody: Czarni-Sparta, godz. 5, boisko Cytadeli. Zawody o mistrzostwo kl. A. Z powodu niewyznaczenia przez kolegjum sędziów na powyższe zawody sędziego, mimo telegraficznego polecenia Polskiego Kolegjum Sędziów, zawody prowadzić będzie prawdopodobnie p. Wacław Kuchar.

Polonja (Przemyśl) — **Hasmonea.** Zaw. o mistrz. kl. A. Boisko Hasmonei, godz. 5.15 Sędziuje p. kpt Goett.

Na zawody w Marszu Kadrówki, przybywają jako delegacje: fiński „Szucker" reprezentować będzie płk Malmber, b. min. wojny, estoński „Kaitseliid" płk Bostka, łotewski „Airzsaergu" płk. Bolstein. Goście przybędą do Krakowa 5 sierpnia.

Zawody przyjacielskie w piłce nożnej Lwów-Warszawa, odbędą się 26 września b. r. we Lwowie.

NOWY LOT RZYM—BUENOS—AYRES.

Do New Yorku przybył pułkownik **Nobile, towarzysz Amundsena w** wyprawie do **bieguna północnego.** Nobile oświadczył przedstawicielom prasy, iż zamierza odbyć w niedalekiej przyszłości lot **Rzym—Buenos —Ayres** na półsztywnym sterowcu, trzy razy większym od „Norwegji".

NOWY TYP SAMOLOTU.

Dzienniki donoszą o **skonstruowaniu nowego płatowca sportowego,** który z łatwością można rozbierać oraz zamieniać na hydroplan. Samolot ten ochrzczony nazwą „**Victoria**", jest wyposażony w silnik **Anzani o sile 60 HP.,** który zużywa zaledwie 13 kg benzyny i 2 kg oliwy na godzinę. Szybkość samolotu wynosi 150 klm na godzinę.

Austrjacki Związek Piłki Nożnej został zdyskwalifikowany przez FIFA za przekroczenie par. 2-go przepisów (działalność polityczna) Na skutek tej dyskwalifikacje żadne kluby austrjackie nie mają prawa zawierać nowych kontraktów z klubami zagranicznemi i jedynie wolno im rozgrywać zawody już poprzednio zakontraktowane.

Zapasy atletyczne o mistrz. Europy odbędą się 4—7 września w Rydze.

Hoff został uznany przez Am. Zw. L. A. profesjonałem z powodu pobrania za wygórowanych dyet tyt. kosztów podróży i utrzymania. Hoff zagroził A. Z. L. A. wniesieniem skargi o obrazę czci i o odszkodowanie w wysokości 30.000 dolarów.

Profesjonalizm w Hiszpanji i na Węgrzech został postanowiony na odbytych ostatnio posiedzeniach Z. P. N. Liga profesjonalna węgierska będzie się składać z 12 klubów. Z klubów prowincjonalnych zgłosiły swe przystąpienie do ligi profesjonalnej następujące kluby:

Szegedi A. K., Szombathely A. K., Kaposvari M. A. V., Rakospalotai A. C., Debreceni V. S C. i Sorkosarai A C. Zawody o mistrzostwo rozpoczną się 29 sierpnia. Honorarja miesięczne dla graczy ustanowiły kluby następująco: M. T. K. i F. T. C. 80 milj., U. T. E. 45 milj, 3 Ob. T. V. K. N. C. 25 milj., Vasas, Nemzeti, 33 Obwód 20 milj. koron węgierskich.

Puhar srebrny C. K. Zw. P. N. zdobył A. F. K. Vrsovice bijąc Meteor VIII 3:0.

Nowe korty tennisowe. Z dniem 15 lipca b. r. zostały oddane do dyspozycji P. T. Publiczności 2 nowe korty tennisowe w 40 p. p. przy ul. Św. Piotra i Pawła. —

Zgłoszenia przyjmuje Refer. sportowy 40 p. p. w adjutanturze pułku.

Z kraju.

× **Harcerze warszawscy w obozach letnich.** W Gadomen pod Praszyszeni znajduje się wielki obóz zbiorowy harcerskich drużyn warszawskich. Harcerze przydzieleni do miejscowych garnizonów wojskowych mieszkają w namiotach. Komendantem obozu jest redaktor p. Józef Sosnowski.

× **Aresztowanie oszusta emigracyjnego.** W Warszawie aresztowano Jasza Hofa, który ma na sumieniu setki emigrantów żydowskich. Przed 2 laty przybył on do Warszawy z Nowego Jorku jako delegat amerykański i zabrał się w Polsce razem ze swoim kuzynem Józefem Rubińskim do dostarczania emigrantom fałszywych paszportów i wiz.

× **Przyjazd kilkunastu harcerek jugosłowiańskich do Polski** na kolonje letnie nastąpi w dniach najbliższych.

× **Strajk w Łodzi.** Związki zawodowe pracowników instytucji publicznych w odezwie strajkowej motywują żądanie podwyżki.

× **Kradzież aktów wojskowych.** Przodownik policji wojewódzkiej w Katowicach, **Madera,** który zastępował kierownika komisarjatu policji na dworcu kolej. w Katowicach, **sprzeniewierzył 300 zł., skradł tajne akta wojskowe** i zbiegł do Niemiec.

—oo—

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Niedziela 25 lipca 1926.

Moralność przedewszystkiem

Komedja w 3-ch aktach Ignacego Nikorowicza

OSOBY:

Józef Mocki	Zabicleki
Marjan Mocki	Milski
Ludwik Mocki	Peliński
Ewa z Mockich Syreńska	Szczęsna
Tesia) córki Ewy	Hakowska
Cesia)	Żelichowska
Erazm Orzeszkiewicz, notarjusz	Bielecki
Tomasz	Czaki
Lolo	Szosland
Tajemski, sekretarz Józefa	Fertner
Janek	Relski
Frania	Budzanowska
Rózia	*

Rzecz dzieje się współcześnie.

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Niedziala 25 lipca 1926.

Gościnne występy warszawskiego Teatru „Qui pro Quo".

Nie żądać

w składzie: „Paczki kawy słodowej" lecz wyraźnie Kathreinera kawę słodową Knaippa w oryginalnych opakowaniach z podobizną ⟶ ks. Knaippa i jego podp.



Wtedy tylko ma się pewność, że kupiono dobry towar.

Ucz się w nauce Twa przyszłość.

1. Chcesz uzyskać cenzus nauki z klasy 4, 6. 8 gimn. (potrzebny do awansu lub stabilizacji) 2. Pragniesz posiąść ogólną wiedzę niezbędną w pracy i życiu (prosp. III). 3. Chcesz nauczyć się szybko języka angielskiego, niemieckiego lub francuskiego (prosp. II). wpisz się zaraz na: 2335

Powszechne Kursa Korespondencyjne „MATURA" Kraków, Karmelicka 35, partar.

Uczą PP. Profesorowie szkół średnich i Docenci Uniw. Próbne lekcje na 8 dni, po nadesłaniu zł. 3 (w znaczkach). Wpisy do 1 sierpnia br. Informacje i prospekta bezpłatnie. Na odpowiedź znaczki. 2335

Poszukuję 2-3 pokoji w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Lwowskiego" pod „Olga". 2269

Zboże

i wszelkie produkta rolne kupuje i sprzedaje

na własny i cudzy rachunek

Fa „Polski Towar" Ska z o. o. Lwów, Kopernika 9.

telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol". 2177

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.



2214

PARCELA

przy ul. Listopada 5 minut od stacji tramwajowej około 440 sążni do sprzedania. Zgłoszenia do Administracji pod „Parcela"

ZWAPNIENIE ŻYŁ.

Stan zdenerwowania, zawroty głowy. Prosimy zażądać bezpłatnej broszurki o leczeniu domowem nieszkodliwem. San. Rat. Dr. Weise u Dr. Gebharda & Co., Gdańsk 128 a. 2357

Pokój do wynajęcia

z pełnem lub częściowem utrzymaniem. Inform.:

ul. Tarnowskiego 20|II. drzwi Nr. 10.

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1

GOSPOSIE!

rozpoczął się sezon smażenia konfitur

Sklep Boimów 1.

posiada na składzie oprócz wszystkich gatunków cukru — specjalny zapas głów cukrowych od 2·50 kgr. wagi w górę.

Na żądanie telefoniczne Nr. 48·31 dostarczamy do domów.

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1 2178

ZAKŁADY GRAFICZNE

A. HEGEDÜS

Sp. z ogr. odpow.

LWÓW, ul. Sw. MICHAŁA 4.

(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZONE, oraz wszelkie roboty w zakres **ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI** WCHODZĄCE.

TELEFON: 19-14.

DRUKARNIA POLSKA

Lwów
ul. Chorążczyzny 17.
Tel. 29-19,

doskonale wyposażona

wykonywa wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące

szybko, starannie i tanio!

RESTAURACJA

„ZACISZE"

na Placu Targów Wschodnich obok Pałacu Sztuk Pięknych (na schodkach) 2208

od 1 lipca 1926 koncertuje znakomita orkiestra, **Jazz-Band. Dancing** familijny Kuchnia doborowa, Lokal otwarty do późnej nocy. — O liczne odwiedziny uprasza

Zarząd.

Różne.

ZAKŁAD rytowniczy Eugenjusz Marjan Unger. Pracownia pieczęci kauczuk i metal. odznak zwykłych i emaljowanych, medali, tablic, żetonów. Skład numeratorów, szablonów i farb do pieczęci Lwów, Chorążczyzna 7. 2228

LA GARCONNE. Specjalnie ładne ostrzyżenie włosów. Farbowanie „Henną". Mycie głowy, ondulacja, masaż twarzy, manicure: poleca Zakład fryzjerstwa damskiego Józefa Habermana Lwów, ul. św. Mikołaja 1. 2355

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw." pod „Szybkość". 1334-5

Ostrzeżenie.

Tylko prawdziwa

Centralina Michałowskiego

dokazuje cudu, świnie tuczą się bez trudu, zapobiega czerwonce i słabym nogom! Do nabycia: w aptekach i drogerjach, gdzie niema wysyła St. Michałowski, Poznań, Wroniecka 4. 2362

Kupno i sprzedaż.

MORELE ZALESZCZYCKIE najlepszego gatunku wysyła w 5-kilogramowych koszykach franco za zaliczką po 17 zł. Wigdor Nussbrauch Zaleszczyki. 2265

FORTEPIANY i PIANINA KUPUJE GOTOWKĄ Kaim Kopernika 16. 2315

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie za różne ceny pierwszorzędnych fabryk, używane zawsze na składzie. Sprzedaje, kupuje, zamienia za gotówkę. Hanak Pańska 21 2336

POŃCZOCHY Żyrardowskie poleca GABRYEL ŻYWCZAK Kilińskiego 1. 2292

CZARNY fortepian sprzedam. Chorążczyzna 5 parter. 2332

ŚRUT 1990

strzelniczy dla odsprzedawców po cenach fabrycznych

„TECHEBU"

Kraków, ul. Florjańska 7.

Reprezentacja hut ołowianych.

Nauka i wychowanie.

BEZPŁATNIE listownie wyucza stenografji wszystkich Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. 2083

MATEMATYKI, fizyki, geometrji wykreślnej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczą profesorowie gimn. Egzamina, poprawki. Lekcje we Lwowie lub w Zimnej Wodzie. Zgł.: Batorego 34. IV (czwarte) piętro od 9-11.

Posady i praca.

KWALIFIKOWANA siła biurowa poszukuje posady ewentualnie obejmie zastępstwo na ograniczony czas. Zgłoszenia: „Buchalterja — Maszyna" do „Kurjera Lw.". 2349

STARSZY, inteligentny mężczyzna kawaler (zdrów) o nieposzlakowanej przeszłości, przyjmie zaraz jakiekolwiek zajęcie stałe, albo czasowo, gdziekolwiekbądź, — bardzo chętnie zająłby się dziećmi, doglądem gospodarstwa, lub przy sklepie. Wymagania bardzo skromne. Może przedłożyć świadectwa szkolne. Adres: Trześniowski. Poczta: Iwonicz Małopolska. 2353

Czytajcie! LOT POLSKI Popierajcie!

Miesięcznik poświęcony sprawom żeglugi powietrznej

Ogłoszenia w „Locie Polskim" mają wielką siłę atrakcyjną.

Redakcja: WARSZAWA, Zamek. Lwów, Komitet wojewódzki.

PARYSKI INSTYTUT KOSMETYCZNY

„EUREKA"

Lwów, Bourlarda 4. 2068

zaopatrzywszy się w najnowsze i najlepsze środki kosmetyczne poleca swoim klijentkom ażeby zaopatrzyły się w nie obecnie, gdyż zakład będzie zamknięty przez czas wakacyjny.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologia 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.